

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 • ROK XV • NR 4(333) • 19.02.2004 r. • cena 2.00 zł (w tym 7% VAT)

**Zebranie
Koła
PZW
Warta**

czytaj str. 5

**Burmistrz
o inwestycjach**

str.4

**Problem
z chlebem**

str.13

Futsal 2004

str.14

Nagroda dla Domu Handlowego „Szczypiorek”

Za rzetelną obsługę



czytaj str.2

Śmierdzące sprawki pana przewodniczącego



czytaj str. 3

Komendanci w tarapatach

Nieciekawie zakończył dzień swoich imienin Komendant wronieckiej policji Jacek Szychowiak. Ok. godz. 19.00 patrol oficerski Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu zastał go wraz z zastępcą komendanta powiatowego z Szamotuł w budynku Komisariatu Policji we Wronkach. Nie byłoby w tym nic zaskakującego, gdyby nie fakt, że obaj panowie byli nietrzeźwi.

dokończenie na str. 2

Walne Zebranie OSP Wronki

relacja na str. 9



Zakaz uchwalony

Francuskie Zgromadzenie Narodowe przyjęło w ubiegły wtorek ustawę zakazującą eksponowania symboli religijnych w publicznych szkołach. Zakaz obejmuje nie tylko chusty noszone przez muzułmańskie dziewczęta, lecz także żydowskie jarmułki, czy zbyt duże krzyże. Zdaniem deputowanych decyzja taka pomoże ograniczyć napięcia pomiędzy przedstawicielami społeczności muzułmańskiej i żydowskiej, do jakich dochodziło na terenie szkół.

Możemy spać spokojnie?

Zastępca rosyjskiego Szefa Sztabu Generalnego gen. Jurij Bałujewski przekazał, że jego kraj nie planuje przecełowania posiadanej ofensywnej broni strategicznej. Rosyjskie rakiety nie są wycelowane w żaden kraj, a więc także i w Polskę. Zdaniem generała Rosja nie wyceluje swoich rakiet strategicznych w Polskę nawet wówczas, gdyby rozmieszczono na polskim terytorium bazy NATO.

Zmarł płk. Kukliński

W Waszyngtonie w wieku 74 lat zmarł w ub. tygodniu płk. Ryszard Kukliński. Ostatnio w Stanach Zjednoczonych ukazała się książka opisująca jego dzieje Pt. „Tajne życie”. Płk. Kukliński był oficerem Wojska Polskiego, który w latach 1971-1981 pracował na rzecz wywiadu amerykańskiego. Przekazał mu m.in. plany wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Ewakuowany przez CIA do USA został w 1984 r. skazany zaocznie na karę śmierci za szpiegostwo i zdradę państwa. Wyrok ten został w latach 90. uchylony, a Kuklińskiemu sąd przywrócił stopień oficerski.

Studia za pieniądze

Słowacja jest pierwszym krajem w naszej części Europy, w którym studenci będą musieli pokrywać od 5 do 30 % kosztów nauki. Decyzję taką podjął niedawno słowacki rząd. Wszyscy studenci będą mogli jednak na ten cel zaciągnąć niskoprocentowaną pożyczkę.

Kontrowersyjny eksperyment

Koreańscy naukowcy udowodnili fakt wyhodowania 30 ludzkich klonów. Uzyskane z nich komórki mają służyć naprawie chorych komórek serca, mózgu, czy trzustki. Informacja ta na nowo ożywiła dyskusję zwolenników i przeciwników prowadzenia eksperymentów z klonowaniem człowieka.

Muzułmański chrzestny

Belgijski ksiądz Laurent poinformował, że ojcem chrzestnym jego córki zostanie prawdopodobnie muzułmanin. Oświadczenie to odbiło się głośnym echem wśród mieszkańców katolickiej Belgii, w której wyznawcy islamu stanowią ok. 5 % obywateli. Media podejrzewają, że kandydatem na chrzestnego może być syn byłego szacha Iranu.

Nietrzeźwi komendanci

dokończenie ze str.1

Jak podała rzeczniczka prasowa KW Policji w Poznaniu Ewa Olkiewicz, „obaj funkcjonariusze mieli po ok. 1,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu”.

Ze złożonych przez Komendanta wstępnych wyjaśnień wynika, że swoje miejsce pracy opuścił on o godz. 15.30, a do komisariatu wrócił w godzinach wieczornych już po wypiciu alkoholu. Potwierdzać to może przeprowadzone przez patrol przeszukanie gabinetu Komendanta, podczas którego e znaleziono żadnych oznak spożywania alkoholu na terenie komendy. Niezapowiedziana wizyta patrolu z Komendy Wojewódzkiej nie była z pewnością przypadkowa, tak, jak i słuchy o przymiarkach komendanta do ubiegania się o funkcję zastępcy powiatowego szefa policji. Ta wpadka może te plany mocno pokrzyżować. Zapytany o ocenę zdarzenia Komendant Powiatowy Policji Władysław Kaczmarek stwierdził tylko, że nie jest ono dobre dla wizerunku policji. Co do schedy po odchodzącym na emeryturę swoim zastępcy Marku Krzyszkowiaku, komendant Kaczmarek nie chciał się wypowiadać. „Od pewnego czasu nie było tajemnicą, że Marek odchodzi i będzie konkurs na jego miejsce.

Kandydatów było wielu, ale czas do składowania podań jeszcze nie płynął i trwa do końca lutego.” Czy więc przyjazd patrolu był efektem czyjejś życiwej informacji? Tego pewnie się nie dowiemy.

Pani rzeczniczka Ewa Olkiewicz potwierdza jednak stanowczo, że pomimo, iż na terenie wronieckiego komisariatu nie znaleziono alkoholu, to jednak obaj komendanci nie powinni w nim przebywać. „Postępowanie wyjaśniające jest prowadzone i dopiero po jego zakończeniu będziemy mogli mówić o ewentualnych konsekwencjach” dodała.

Komendant Szychowiak ma we Wronkach zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. Do tej pory zawsze uchodził za człowieka rygorystycznie przestrzegającego przepisów, niekiedy aż zanadto. Swego czasu zaprowadził n.p. przed oblicze kolegium ówczesnego członka Zarządu Powiatu, a obecnie ego sekretarza, Stefana Kukawkę. Kolegium jednak nie podzieliło jego stanowiska i przyznało racje obwinionemu.

Drugi „bohater” zdarzenia zastępca Komendanta Powiatowego - Marek Krzyszkowiak od kilku dni jest już na emeryturze.

P.M.

Tłusty czwartek, pączki i podkoziółki

JUŻ
OSTATKI

Tłusty czwartek przypomina nam o mijającym karnawale. Ten dzień był dawniej obchodzony hucznie, wśród biesiad i igrzysk. Od tłustego czwartku rozpoczynał się tydzień zabaw, zakończony ostatkami i najhałaśliwszym podkoziółkiem z wtorku na środę popielcową. Dziś tłusty czwartek kojarzy się z miłą dla podniebienia tradycją

smakołyków. Kiedyś wypiekano różne racuchy, pędze, bałabuchy i przede wszystkim faworki i pączki. Te ostatnie ciągle cieszą się popularnością. Pączki takie, jak na zdjęciu, można kupić w Szamotułach, w cukierni Nowaczyńskich na rynku. A Wielki Piątek co „powiedzieć wstępnej środzie, niech czeka w ogrodzie”.



Za rzetelną obsługę

Któż nie zna „Szczypiorów” - Tadeusza i Danki Szczypiorskich? Dzieci mówią do niej „ciociu”, bo zawsze ma dla nich uśmiech i lizaka. Tadeusz nigdy nie ma czasu, bo ciągle jest w ruchu! Załatwia, buduje, jeździ, przywozi, odwozi... Znakomicie dobrana para ja jem, a on tyje- mówi z uśmiechem pani Danko. Rzadko który bal odbywa się bez ich udziału sponsorują chyba wszystkie. Tacy już są Dsami za wiele nie mają, ale z innymi się podzielią Casy trudne, tak trzeba- podsumowuje pani Danko. „Na krechę” też można coś dostać. To jest sklep, w którym można kupić chleb nawet wówczas, kiedy się zapomniało portfela. Ludziom trzeba ufać!

W Sali Czerwonej Pałacu Działalności w Poznaniu, w ubiegłym tygodniu wręczono certyfikaty „Najwyższa Jakość”. Są to wyróżnienia Wielkopolskiego Stowarzyszenia Badań nad Jakością, instytucji zrzeszającej przedstawicieli świata nauki i biznesu. Wśród laureatów tegorocznej edycji konkursu znalazły się tak znane firmy jak: Mostostal Poznań, czy poznański oddział TVP.

Ogromnym zaskoczeniem był Certyfikat „Najwyższa Jakość - za wysoki standard obsługi klientów i rzetelność kupiecką”, który otrzymał Dom Handlowy „Szczypiorek” należący do państwa Danuty i Tadeusza Szczypiorskich.

Przewodniczącym Kapituły konkursu jest prof. Wiktor Gabrusewicz, certyfikaty przyznawano w ramach dwuetapowego konkursu.

W pierwszym etapie należało

systematycznie dokonywać samooceny, co wbrew pozorom nie jest takie łatwe, gdyż nigdy nie wiadomo było kiedy nastąpi weryfikacja tych ocen. W drugim etapie audytorzy kapituły właśnie weryfikowali owe samooceny.

Sklep państwa Szczypiorskich powstał w 1990 roku jako mały sklepik o powierzchni 12 m².

To Tadeusz Szczypiorski sam go rozbudował. Złota rączka żadnej pracy się nie boi, więc co to za problem? Ci, którzy z nim gdziekolwiek pracowali podkreślają jego zacię-

cie. Nie zostawi rozpoczętej pracy, choćby nie wiem co! Nieważne jest wówczas, czy był obiad, kolacja, byle skończyć pracę.

Sami właściciele podkreślają, że takie wyróżnienie, w którym ocenia się jakość usług zależy od całej załogi. Dziewczyny pracujące w sklepie (dziś już ponad stumetrowym) są miłe, grzeczne, uśmiechają się często, spokojnie znoszą humory klientów, nie są jednak nachalne. W sklepie króluje jednak ciocia Danko, gdy jej nie ma, jest smutno i cicho...

Myślę, że państwo Szczypiorscy

zasłużyli na swoją nagrodę. Sklepe pełen klientów też o tym świadczy. W imieniu redakcji Wronieckich Spraw, które można kupić także Szczypiorów, życzymy wielu jeszcze sukcesów i TAK TRZYMAĆ! Certyfikat zawiesz na honorowym miejscu w sklepie i każdy, kto chce może sobie obejrzeć.

G. Kaźmierczak



Policja i tajemniczy neser

17 lutego, około godziny 15.00, przy szamotulskiej poczcie doszło do nietypowego zdarzenia. Drzwi urzędu pilnowało dwóch funkcjonariuszy policji, którzy nie wpuszczali do środka nikogo. Dwaj inni policjanci bezustannie do kogoś dzwonili. Inny funkcjonariusz towarzyszył pracownikom poczty w środku. Przez okno widać tylko skupione, nieruchome w wyczekiwaniu postacie. Po chwili zreszta okna zastłonięto. Pilnujący wejścia policjanci nie byli skłonni do zwierzeń. Może nie być nic, albo może być za chwilę spore zamieszanie mówili, gdy ktoś natrączył wypytawał.

Wszyscy zachodzili w głowę, co się mogło stać: czy pojawiła się przesyłka zawierająca niebezpieczną zawartość? A może doszło do próby napadu? Może ktoś złożył doniesienie o podłożeniu bomby? Nic nie było pewne. Napięcie osiągnęło punkt kulminacyjny, gdy pojawił się komendant Spychała, który zniknął za drzwiami poczty. Wszyscy zastanawiali się, czy przyjedzie jeszcze brygada antyterrorystyczna, czy może saperzy. Ale tymczasem policjanci przy drzwiach zniknęli, można więc było wejść do środka i samemu, narażając życie, sprawdzić, co się stało.

Jakąż więc tajemnicę ukrywało wyludnione wnętrze urzędu? Dlaczego policjanci zabezpieczyli wejście? Ano z powodu teczki, a właściwie neserka.

Tajemniczy, niewiadomego pochodzenia neser pojawił się na poczcie i wzbudził niepokój pracownika, który zawiadomił policję. Uruchomiono standardowe procedury wyjaśnienia rzeczniczki komendy,

nie zostawił w urzędzie swojej teczki! Wszyscy odetchnęli z ulgą.

A złodzieje już wiedzą, co robić: wystarczy zostawić w tym samym czasie kilka teczek w kilku różnych punktach,



Mirosław Gogolek zawsze w przypadku podobnego zawiadomienia postępujemy zgodnie z ustaloną procedurą, właśnie teraz ją zastosowano. W trakcie czynności wyjaśniających sprawdzano taśmy z nagraniami kamer monitorujących. Ustalono, że tajemniczy neser pozostawił pewien starszy mężczyzna. W trakcie prób identyfikacji jego tożsamości zgłosił się... on sam, z zapytaniem, czy przypadkiem

odległych od miejsca planowanego przestępstwa, zawiadomić policję o nieznanego pochodzenia przedmiocie w miejscu publicznym i... spokojnie, bez nerwów przez kilkadziesiąt minut można zająć się kradzieżą, rabunkiem i innymi czynami uznawanymi powszechnie za przestępstwa.

lb

Śmierdzące sprawki Przewodniczącego



Na wylewaniu ścieków, pochodzących z przydomowego szamba przyłapano został w minioną sobotę 14 lutego, około godz. 19.50 Przewodniczący Rady Miasta i Gminy Ostroróg Andrzej Greczka.

Przedstawiciel miejscowej władzy, wylewał z własnego beczkowozu ścieki bytowe, które wcześniej, jak twierdzą okoliczni mieszkańcy wypompowywał z przydomowego szamba. Całe zdarzenie miało miejsce na polu, znajdującym się na terenie zabudowanym, przy ulicy Pniewskiej w Ostrorogu. Zbulwersowany tego rodzaju praktykami mieszkańców, powiadomił o nich lokalnego społecznika Janusza Smiegielskiego, któremu w szybkim tempie udało się dotrzeć na miejsce zdarzenia i co najważniejsze zrobić kilka niezwykle interesujących zdjęć.

Na uwagę zasługuje fakt, że ścieki jedną drogą spływały do przydrożnego rowu, który swoje ujście znajduje w jeziorze Wielkim. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powiadomiona została Komenda Powiatowa Policji. Do czasu przybycia policji poproszono A. Greczkę o pozostanie na miejscu zdarzenia.

Ten jednak zlekceważył prośby i zbiegł z miejsca w którym doszło do incydentu. W oczekiwaniu na przybycie policji J. Smiegielski pobrał próbki ścieków, które przekazał do zbadania. Po kilkunastu minutach na miejsce dotarł policjant - sierżant Arkadiusz Królski i zajął się całą sprawą. Nieco później przy obecności sierżanta doszło do spotkania A. Greczki, jego żony i J. Smiegielskiego. Szef Rady stwierdził wówczas, że ścieki wywoził i że ma prawo wylewać na swoim polu co chce. Ponadto dodał, że jest ustawa o wylewaniu ścieków, która daje nam takie prawo. Przysłuchujący się temu

wywodowi policjant poinformował jednak zainteresowanego, że nie ma racji, a zgodnie z prawem ścieki bytowe, powinien wywozić do zlewni przy oczyszczalni ścieków. W związku z naruszeniem obowiązującego prawa funkcjonariusz policji chciał ukarać sprawcę mandatem, na co ten nie wyraził zgody, co w obecności świadków zostało odnotowane.

Totalny brak świadomości

Z relacji mieszkańców, do których udało się nam dotrzeć wynika, że proceder ten trwał już od dłuższego czasu, a cuchnące ścieki wylane były regularnie co dwa tygodnie. Pan Greczka robi to od zawsze, a najgorsze, że nie mu nie można zrobić. Jego rodzina opanowała UMiG, trudno będzie go ukarać i ktoś taki szkoli rolników. Może najpierw niech sam się przescholi. Powiedział nam jeden z nich.

Przewodniczący Rady Miejskiej jest wieloletnim pracownikiem Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sielinku, a jego biuro znajduje się w UMiG w Ostrorogu. Aż nie chce się wierzyć, że osoba zajmująca się doradztwem wykazuje kompletną ignorancję, gdy chodzi o przepisy związane z ochroną środowiska.

(emp)



Ferie „Maryni”

W czasie ferii „Marynia” oprócz prób pełnych pracy i żmudnych ćwiczeń znalazła czas na rozrywkę. Dwa

nach, Festiwalu i Sztuki Ludowej, który będzie odzwierciedleniem dziesięcioletniej działalności zespołu.



razy członkowie zespołu wyjeżdżali na basen do Szamotuł. Jak sami stwierdzili taki relaks przyda im się przed czekającą ich niezwykle trudną próbą; chcą uzyskać certyfikat C.I.O.F.F. Stowarzyszenia - Polskiej Sekcji Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycz-

Weryfikacja daje zespołowi „Marynia” szansę wyjazdów na międzynarodowe festiwale sztuki ludowej. Oczywiście w marcu trzymamy kciuki!

Red.



Są instytucje z którymi wolelibyśmy mieć jak najmniejszy kontakt. Zalicza się do nich także prokuratura. Strach przed tą instytucją powoduje, że często kontaktu z nią obawiają się nie tylko sprawcy przestępstw, lecz także pokrzywdzeni.

Właśnie naprzeciw tym ostatnim zamierzają wyjść niebawem prokuratury rejonowe w całym województwie wielkopolskim. Jak poinformował nas szef szamotulskiej Prokuratury Rejonowej Paweł Gryziecki, w dniach od 23 do 27 lutego,

w ramach „Tygodnia Ofiar Przestępstw”, nasi prokuratorzy codziennie, w godz. od 7.15 do 15.15, będą udzielać wszystkim chętnym bezpłatnych informacji o uprawnieniach pokrzywdzonych. Będzie mógł z nich skorzystać każdy komu dzieje się jakakolwiek krzywda. „Tydzień Ofiar Przestępstw” organizowany jest z inicjatywy Prokuratora Krajowego.

P.M.

SALA GIMNASTYCZNA PRZY ZESPOLE SZKÓŁ NR 1 WE WRONKACH



Z kraju

TVN bez Tomasza Lisa

Władze prywatnej stacji telewizyjnej TVN podjęły decyzję o rozwiązaniu umowy z Tomaszem Lisem. Zdaniem Zarządu dalsze pozostawanie T. Lisa na wizji podważałoby bezstronność i wiarygodność popularnego programu informacyjnego „Fakty”. Przypomnijmy, że burzę wokół Tomasza Lisa wywołało opublikowanie przez tygodnik „Newsweek” sondażu, z którego wynikało, że najpoważniejszym kontrkandydatem Jolanty Kwaśniewskiej w rywalizacji o fotel prezydenta mógłby być właśnie Tomasz Lis. Zgodnie z kontraktem prezytera przez najbliższe pół roku nie będzie mógł podjąć innej pracy.

Kolejny prominent zatrzymany

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała w ubiegłą środę szefa pomorskiego SLD Jerzego Jędykiewicza, w związku z aferą w Wydawnictwie Archidiecezji Gdańskiej „Stella Maris”. Prokuratura zarzuca mu „Wypranie” za pośrednictwem tego wydawnictwa ponad 10 mln zł. Prokuratura Apelacyjna stawia mu ponadto zarzuty przestępstw podatkowych i działania na szkodę firmy „EnergoBudowa” na kwotę ponad 2 mln zł. Jędykiewicz to kolejny prominentny działacz rządzącej SLD, który ma kłopoty z organami ścigania.

Obawa przed terrorystami

Nadal ponad połowa Polaków jest przeciwna obecności naszych wojsk w Iraku, wynika z ostatniego sondażu CBOS. Za wypowiedziało się 42 % badanych. Jednocześnie aż 71 % respondentów odpowiedziało pozytywnie na pytanie o to, czy Polsce grożą ataki terrorystyczne.

Pomysł prezydenta

Aleksander Kwaśniewski zaproponował, aby najbliższe wybory do senatu przeprowadzone zostały w oparciu o 100 jednomandatowych okręgów wyborczych, a nie okręgów 2-3 mandatowych, jak do tej pory. Jego zdaniem w lepszy sposób wiąże to senatorów z wyborcami i zapewni ich właściwą reprezentację. Ciekawe co na to SLD, który jeszcze nie tak dawno powiadał się za likwidacją drugiej izby naszego parlamentu?

Koniec koalicji

W warszawskiej Radzie Miasta rozpadła się koalicja PO i PiS. Rada odwołała z funkcji swojego przewodniczącego byłego prezydenta stolicy Wojciecha Kozaka. Politycy PO nadal nie wykluczają jednak współpracy z PiS w przypadku zwycięstwa w wyborach parlamentarnych.

Tylko premier

Leszek Miller zrezygnował z funkcji przewodniczącego SLD. Swoją decyzję uzasadnił koniecznością skoncentrowania się na pracy szefa rządu i większego zaangażowania w przekonanie sejmu do przyjęcia planu Hausera oraz przygotowaniu Polski do nadchodzącego wejścia do Unii Europejskiej. Nie jest tajemnicą, że w odejściu L. Millera z kierowania partią wielu działaczy Sojuszu widzi szansę na poprawę niskich notowań tego ugrupowania. Trwają spekulacje co do następcy Leszka Millera. Wśród kandydatów wymieniani są m.in. Andrzej Celiński, Krzysztof Janik i Jolanta Banach.

Zle widziany prezydent

Tylko 48 % Polaków jest zadowolonych ze swojego prezydenta. Wynika z opublikowanego przedwczoraj sondażu „Pentora” przeprowadzonego na grupie 1000 osób. Aż 52 % negatywnie ocenia działalność Aleksandra Kwaśniewskiego. W rankingu partii na czele umacnia się Platforma Obywatelska, na którą chciałoby głosować 30 % badanych. Na drugim miejscu uplasowała się „Samoobrona” z 18 % poparciem. Rządzącą koalicję SLD-UP oraz Prawo i Sprawiedliwość popiera po 12 %, a PSL i LPR mogłyby liczyć na 7 % głosów w wyborach.

Inwestycje

W czasie ostatniej konferencji prasowej, burmistrz Kazimierz Michalak przedstawił informację z przebiegu realizacji inwestycji w roku 2003 na terenie miasta i gminy Wronki.

W roku 2003 zrealizowano następujące inwestycje:

1. Budowa drogi i Stróżki (I etap) kontynuacja 250.000. zł

Wykonano dokumentację projektowo-kosztorysową na budowę drogi we wsi Stróżki o dł. 862m. Na jej podstawie wykonano odcinek drogi o nawierzchni asfaltowej długości 493 mb. (Uchwała z dnia 18 grudnia 2002 r. RMiG).

Obecnie trwa postępowanie w sprawie zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Wronki polegającej na zmianie przeznaczenia terenów zabudowy z upraw polnych i leśnych na drogowe, celem budowy dalszego odcinka drogi.

Z pewnością droga w Strózkach jest jedną z ważniejszych inwestycji na terenie gminy Wronki. Mieszkańcy wioski nie mogli uwierzyć własnemu szczęściu, gdy w końcu można było przejść suchą nogą przez część wsi (przyp. red.)

2. Budowa drogi w ul. Różanej 145.000. zł

Wykonano drogę z kostki betonowej Pozbruk długości 257m.

(Kolejna potrzebna i oczekiwana przez mieszkańców droga. Przez ostatnią kadencję nie można było nakłonić radnych, by zdecydowali o dokończeniu układania nawierzchni na osiedlu na Górcie. Było to jednak raczej wymierzone w konkretnego radnego z tego osiedla, by uzmysłowić mieszkańcom jaki



Burmistrz Wronki zadowolony jest z ubiegłorocznych inwestycji

jest bezradny. Większościowy klub Rady nie lubił opozycjonisty, a szkoda, bo stracił na tym mieszkańcy (przyp. red.).

3. Budowa ul. Bukowej 90.000 zł

Wykonano drogę o nawierzchni asfaltowej o długości 157m.

(Zamość, podobnie jak osiedla na Górcie w kwestii dróg był bardzo zaniedbany, więc każdy metr nowej drogi cieszy (przyp. red.))

4. Zagospodarowanie terenów po byłej Fabryce Mebli w powiązaniu z nowym urządzeniem Placu Wolności (drogi, place, parkingi, itp.) 140.000 zł

W ramach środków wykonano:

- rozbiórkę części hali o powierzchni 540,m²,
- rozbiórkę ścian ostonowych hali przy kręgielni oraz częściowo pokrycie dachu,
- drogę z kostki betonowej Pozbruk długości 85,m,
- dokumentację projektowo-kosztorysową na rozbiórkę hali o pow. 3.175m².

(Problem terenów po byłej meblarni jest tematem bardzo drażliwym. Próbuje sobie z nim poradzić już czwarta kadencja rady. Bez skutku. Powstały trzy różne plany zagospodarowania, ale żaden nie został wdrożony. Teren wygląda jakby żywcem miał służyć do nakręcania filmów wojennych to też pomysł na zarobienie- „przejechał się” na nim sławny protokół 13. Rady poprzedniej kadencji, gdzie wykazano niefrasobliwość w wydawaniu środków, i dalej nic. Bardzo martwią mnie wydatki na rozbiórkę obiektów- moim zdaniem są one stanowczo za wysokie. A już wykonanie drogi przez ruiny i zamknięcie jej bramą, by była nieprzejezdna (przypominam, miała być skrótem dla ruchu drogowego z ul. Powstańców Wlkp. do ul. Poznańskiej przy kręgielni i największej szkole SP-2) Dłujęm za arogancją i marnotrawienie publicznych środków!!! Sądję, że winni powinni ponieść konsekwencję swoich decyzji oczywiście klub poprzedniej Rady. (przyp. red.)

5. Kanalizacja sanitarna wraz z oczyszczalnią i przepompowniami ścieków w mieście i gminie Wronki (kontynuacja) 1.500.000 zł

Dokumentacja została wykonana. Gmina posiada pozwolenie na realizację I etapu modernizacji oczyszczalni ścieków. Oczekuje na wydanie pozwolenia na resztę zadań.

(Oczywiście inwestycja bezwzględnie potrzebna. Szkoda tylko, że tak się ślimaczy. Według mnie są już dobre dwa lata opóźnienia w stosunku do pierwotnych założeń. Obyśmy tylko zdążyli, bo jeśli przyjdzie nam zapłacić karę, to po budżecie! -przyp. red.)

6. Budowa sali gimnastycznej z zaple-

czem dydaktycznym przy Gimnazjum we Wronkach 2.800.000 zł

5 grudnia 2003 r. obiekt uzyskał pozwolenie na użytkowanie a 9 odbyło się jego uroczyste otwarcie.

(Te 2.800.000 zł to dopiero początek spłaty. Może się nie znam na budownictwie, ale moim zdaniem kwoty jakie płacimy za nasze nowo budowane obiekty są stanowczo za wysokie! Inni potrafią zrobić to taniej. Dlaczego? -przyp. red.)

7. Budowa sali gimnastycznej wraz z zapleczem w Biedrowie (dokończenie)

Inwestycja została zakończona. Do użytkowania oddano ją dnia 5 sierpnia 2002 roku. W roku 2003 zostaje uregulowana ostatnia płatność.

(Mnie tylko zastanawia fakt, gdzie są te obiecywane dofinansowania z różnych stron, bo zdążyliśmy już za nie sto razy podziękować, a tu się okazuje, że płacimy jak za zboże, czyli że albo nie dotarły, albo po drodze znów coś podrożało...- przyp. red.)

Pozwoliłam sobie na pewne komentarze pod wpływem ostatnich dyskusji, które prowadzono w kuluarach Rady. Szkoda tylko, że żaden (prawie) członek Rady nie zadaje ich głośno i nie czeka na odpowiedzi. Chociaż widzę już pewną poprawę, Rada zaczyna się dopominać szczegółowych rozliczeń wydatków. Pięknie! Jacek Rosada w ostatnim czasie zrobił na mnie wielkie wrażenie! Powiem szczerze, że nie spodziewałam się tego po nim. Aż miło patrzeć na prawdziwą pracę Rady. Oby tak dalej.

była radna

Grażyna Kaźmierczak

WYMIANA DOKUMENTÓW
PRAWO JAZDY

Dotychczasowe prawo jazdy wymienią się zgodnie z posiadaną kategorią 1/ wydanych w okresie od 1 stycznia 1984 - do dnia 30 kwietnia 1993r. należy wymienić do dnia 31 grudnia 2004 r.

2/ wydanych w okresie od dnia 1 maja 1993 r. do dnia 30 czerwca 1999 r. należy wymienić do dnia 30 czerwca 2006 r.

Dokumenty potrzebne do wymiany prawa jazdy

- 1 zdjęcie lewy profil, odsłonięte lewe ucho
 - wym. zdjęcia 3,5 x 4,5 cm
 - ksero prawa jazdy z obydwu stron
 - dowód osobisty do wglądu przy składaniu wniosku
 - opłata 71,- zł
- Wydanie wtórnika z powodu straty, zniszczenia lub zmiany adres
- 1 zdjęcie lewy profil, odsłonięte lewe ucho
 - wym. zdjęcia 3,5 x 4,5 cm
 - ksero prawa jazdy z obydwu stron

- dowód osobisty do wglądu przy składaniu wniosku
 - opłata 70,- zł
 - opłata skarbową 5,50 zł
- Wydanie wtórnika z powodu zmiany nazwiska
- 1 zdjęcie lewy profil, odsłonięte lewe ucho
 - wym. zdjęcia 3,5 x 4,5 cm
 - ksero prawa jazdy z obydwu stron
 - dowód osobisty do wglądu przy składaniu wniosku
 - ksero aktu ślubu
 - opłata 70,- zł
 - opłata skarbową 6,- zł
- Dokument załatwiamy w Starostwie Powiatowym w Szamotułach ul. Wojska Polskiego 4
- Czynne od Pn. – Pt. w godz. 8⁰⁰ - 14³⁰

Szóstka w Pniewach

Tylko jedną wygraną I stopnia zanotowano w sobotnim losowaniu Dużego Lotka. Szczęśliwy kupon złożony został w kolekturze nr 6/139 w Pniewach. Za trafne skreślenie sześciu liczb jego posiadacz otrzyma dokładnie 3.215.647,80 zł. Z informacji, jaką uzyskaliśmy w siedzibie poznańskiego Totalizatora Sportowego, grający zawarł tylko 1 zakład za 1,25 zł, metodą „chybił-trafił”. Kolekturę w Centrum Handlowym „Piotr i Paweł”,

w której zawarty został szczęśliwy zakład, prowadzi od dwóch lat Maciej Gruszczyński. Pomimo tak wysokiej wygranej i reklamy na całą Polskę Pan Maciej nie zauważył znaczącego wzrostu zainteresowania swoją placówką. A przecież szczęściu trzeba niekiedy wyjść naprzeciw.

P.M.

*"Odszedłeś tak nagle,
że ani uwierzyć, ani się pogodzić"*

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym
którzy wzięli udział w ostatniej drodze

śp. BRONISŁAWA GRAJEWSKIEGO

za wyrazy współczucia, dowody przyjaźni i szacunku
za ofiarowane komunie św., zamówione intencje
mszalne, wiązanki, wieńce i znoze
serdeczne podziękowania
składają:



żona, córka i syn
z rodzinami

Zebranie koła PZW

Obradowała „WARTA”

1 lutego br. odbyło się walne zebranie Koła PZW „Warta”. Od samego początku widać było profesjonalizm. Prezes Jacek Kwieciński wręczył mi komplet dokumentów. Przed zebraniem kworum zaprezentował się zespół MOZAIKA z WOK-u. Przy stole prezydjalnym zasiadli członkowie zarządu, goście, a wśród nich Bogdan Tomaszewski z Zarządu Okręgu Nadnoteckiego. Zebranie prowadził Marian Frackowiak, protokolował – Czesław Gędek. W komisji uchwał i wniosków oraz skrutacyjnej zasiadli: Artur Brzozowski, Jan Ganski, Jan Ponicki. Sprawozdanie z prac zarządu koła złożył jego prezes – Jacek Kwieciński. Na początku poprosił, by minutą ciszy uczcić pamięć zmarłego niedawno prezesa honorowego PWZ „Warta”, Piotra Podgórskiego.

Z wyczerpującego sprawozdania prezesa wynika, że Koło Polskiego Związku Wędkarskiego „WARTA” we Wronkach 31 grudnia 2003 r. liczyło 609 członków, w tym 43 juniorów. W 2003 r. przybyło 5 nowych członków. Zarząd koła w 2003 r. zrealizował w całości przyjęty 28 marca plan pracy. Zarząd odbył 12 posiedzeń, podczas których omawiano sprawy bieżące. W ciągu roku z członkostwa w zarządzie zrezygnowali Damian Sieczka i Aleksander Gumny, obaj z powodów osobistych. Dlatego dokooptowano Marka Olejniczaka, powierzając mu funkcję skarbnika. Ponad przyjęty plan pracy zarząd zrealizował następujące przedsięwzięcia:

1. Dwukrotnie wystąpiono do burmistrza z wnioskiem o udzielenie dotacji



celowej na realizację statutowych celów stowarzyszenia w roku 2003 i 2004. Z uwagi na wątpliwości prawne uzgodniono nowe formy współpracy władz miasta z PZW:

- współdziałanie burmistrza MiG Wronki w organizacji zawodów sportowych:

a) z okazji 725-lecia Wroniek o Puchar Burmistrza MiG Wronki – otwarcie sezonu 2004 (1 maja 2004 r.),

b) z okazji Dnia Dziecka – o tytuł Wędkarskiego Mistrza Juniorów MiG Wronki (29 maja 2004 r.),

c) zawodów seniorów o Puchar Burmistrza MiG Wronki (6 czerwca 2004 r.),

d) zawodów Wroniecki Mistrz Winklepickera (20 czerwca 2004 r.),

- partycypowanie burmistrza w kosztach organizacji wycieczki wędkarskiej seniorów do Karsiborza nad Kaną Piastowską.

W 2004 r. wygasła 10-letnia umowa o nieodpłatnej dzierżawie przez PZW jeziora Pożarowskiego w Wartosławiu, ale

w styczniu br. burmistrz przedłużył ją o kolejne 10 lat.

W toku przewidzianych na rok 2004 prac rekultywacji terenu wokół stawu „Cegielnia” na Zamościu zostaną uwzględnione potrzeby wędkarzy (np. budowa stanowisk wędkarskich).

2. W związku ze zgłaszanymi przez Zarząd Koła problemami dotyczącymi relatywnie wysokich kosztów eksploatacji koła (całoroczne koszty centralnego ogrzewania energii elektrycznej, wody i ścieków w kwocie około 2000 zł rocznie) burmistrz zobowiązał się do zainstalowania w roku 2004 grzejników, zaworów i urządzeń pomiarowych, które pozwolą na sprawdzenie kosztów rzeczywistych.

3. W grudniu 2003 r. wystąpiono do Nadleśnictwa Wronki z prośbą o wytyczenie parkingu dla wędkarzy wraz z drogą dojazdową przez oddział 434 w obrębie Leśnictwa Kłodzisko do strefy brzegowej jeziora Pożarowskiego. Nadleśnictwo wronieckie obiecało pozytywnie rozpatrzyć wniosek. Wędkarze nie będą musieli płacić za parking przy kąpielisku, ale zadbać o czystość i porządek w obrębie udostępnionego terenu.

4. Uczestnicząco w procedurze przedłużenia dzierżawy jezior Cyblina i Czarnego. Aktualnie zarząd Okręgu dzierżawi te jeziora na okres nieoznaczony. Ich

gospodarzem jest koło „Warta”.

5. 29 listopada 2003 r. zorganizowano „Wędkarski Bal Andrzejkowy”, podczas którego wędkarze i sympatycy wędkarstwa złożyli dobrowolne wpłaty (bilety 10 „cegiełki”) na zakup materiału zarybieńniowego na kwotę 5200 zł.

Prezes Jacek Kwieciński wyraził opinię, że działania podejmowane przez PZW na terenie miasta i gminy Wronki znajdują zrozumienie i aprobatę zarówno władz samorządowych, Straży Miejskiej, jak i instytucji państwowych (np. kierownictwa Nadleśnictwa Wronki, policji, służby więziennej). W ocenie zarządu koła na podkreślenie zasługuje również bardzo dobra współpraca i właściwa płaszczyzna komunikacji z przedstawicielami mediów, a w szczególności z redakcją „Wronieckich Spraw” i niżej podpisaną. Następnie prezes omówił działalność sportową.

Władysław Kałużyński, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, nie wniósł zastrzeżeń do pracy zarządu. Zenon Wilczyński stwierdził, że Sąd Koleżeński nie miał pracy w minionym roku. Nawet laik mógł podziwiać przejrzystość finansów. Myślę, że niejedna organizacja, a i sam burmistrz, mogłoby wiele z tego zebrania wynieść. Po sprawozdaniach nie było pytań, bo być ich nie mogło. Wszelkie wątpliwości zostały rozwiane jeszcze przed ich pojawieniem się. Super! Super! Super! Bogdan Tomaszewski powiedział, że jest pod wrażeniem działalności koła i sprawozdania z tej działalności. Może to być przykład dla prezesów z wielu innych okręgów.

Przyjęto plan pracy na rok 2004 i przedstawiono plan zarybień. Materiału jest tak wiele, że będę go drukować w odcinakach w kolejnych numerach.

Gratuluję zarządowi najliczniejszej organizacji w mieście, a wszystkich członków i sympatyków wędkarstwa (którego nie rozumiem, ale podziwiam!) zapraszam na nasze łamy. Będziemy drukować fotografie ryb gigantów i pisać o problemach wędkarzy.

P.S. Szkoda, że Antoni Spychała wystąpił z zarządu...

G. Kaźmierczak

Białe na czarnym

Pijani mundurowcy

Minął kolejny tydzień. To już czwarty numer naszego nowego tygodnika. Coraz bardziej się przyzwyczajam do tej formy- duże zdjęcia, dużo ciekawostek, czasem sensacji, wszystko, co mnie (Czytelników) boli. Telefon bez zmian 0-501-467-452

Jestem otwarta na wszelką krytykę i tę pozytywną, i negatywną. Oczekuję również ciekawych pomysłów. To dla Państwa tworzymy tę gazetę. To od Was zależy, czy przyjmie się na rynku. Jest coraz lepiej! Ostatnio usłyszałam, że jedyną niezależną gazetą jest teraz Goniec. Bardzo się zdziwiłam, a mnie to niby kto tę niezależność odebrał?, bo przepraszam nie o tym nie wiem. Teraz, kiedy nie muszę zajmować się składem WS, mam więcej czasu na pisanie. Mogę pozwolić sobie na otwartą krytykę tego, co mnie (albo moich Czytelników) denerwuje. Jakoś nikt mi wolności nie odebrał! A wręcz przeciwnie, mój nowy wydawca czasem zastanawia się dlaczego tak łagodnie niektórych traktuję, nie nazywając sprawy po imieniu.

Z natury łagodna jestem jak baranek, chyba, że mi ktoś na odcisk nadeprnie.

Ponieważ to moja rubryka, więc tu mogę się wypowiedzieć dosadnie.

Jak minął tydzień?

Niestety 10 alkoholowo! I nie, że bym to ja piła- zęb mnie boli- biorę tabletki 10 piją inni. Alkohol jest dla ludzi, ale są sytuacje, że nie można sobie pozwolić zbyt dużo. Pijany komendant w miejscu pracy? Pewnie takich „komendantów” we Wronkach jest wielu. Imieniny to dobra okazja do wypicia. Zapytajmy się siebie w duchu 10 kto z nas nie pił w miejscu swojej lub nie swojej pracy? Tylko dlatego to akurat musiało być w komisariacie, który z natury rzeczy nie kojarzy nam się z piciem. Mnie zastanawia inny fakt: skąd w Poznaniu wiedzieli, że we Wronkach będą pili? Przeczucie? Donos? Myślę, że to drugie. No i co teraz. A pan komendant mówił: prawo dla wszystkich równe.... Zobaczymy... (Ultimus inter pares?).

No i drugi przykład, który przeżyłam ostatnio 10 pijany wiceprezes prowadzący walne zebranie OSP Wronki. Byłam na zebraniu we Wróblewie, w Ćmachowie, w ub. roku w wielu innych jednostkach, ale nigdzie zebrania nie prowadził pijany komendant czy prezes. Wiadomo, że strażacy piją, (niejeden raz „dolatywałam” po flaszke po zebraniu) ale nie w takich okolicznościach... I znów zastanawia mnie fakt, dlaczego komendant pozwolił na to, sam wystawiając kolegę na pośmiewisko. Dlaczego wszyscy milczeli udając, że nie widzą... Goście byli „ze świecznika”, nie jacyś niedowidzący. I znów rodzi się pytanie 10 i co dalej z tym faktem? Co na to prezes? Co na to burmistrz? Zobaczymy...

Czarny Kruk



Nominowani do tytułu

Zenon Jerzykiewicz – szef spółki „Gałopol” z Gałowa i Roman Roszkiewicz – hodowca koni z Kunowa znaleźli się w gronie 25 rolników wielkopolskich nominowanych do tytułu „Rolnika Roku 2003”. Konkurs ten, organizowany już po raz trzeci pod auspicjami Zarządu Województwa wielkopolskiego, ma na celu promocję najbardziej przedsiębiorczych rolników w naszym regionie. Wyboru 10 najlepszych dokona Kapituła Konkursu pod

przewodnictwem prof. Włodzimierza Fiszer z poznańskiej Akademii Rolniczej. Zwycięscy uhonorowani zostaną pamiątkowymi statuetkami, będącymi miniaturami pomnika „Siewcy” dłuta Marcina Rożka, podczas uroczystości, jaka zorganizowana zostanie w dn. 13 marca w Teatrze wielkim w Poznaniu. Przedstawicielom naszych rolników życzymy powodzenia w konkursie.

/pam/

Z kroniki policyjnej

Znów w Polskę jedziemy

Sucha statystyka:

12.02. Brzozza, godz. 20.40, kierujący rowerem, 1,6 promila
14.02. Ostroróg, godz. 21.00, kierowca malucha, 1,1 promila
14.02 Ostroróg, godz. 22.30, kierujący rowerem, 0,8 promila
15.02 Jastrowo, godz. 02.00, kierowca forda fiesty, 0,49 promila
15.02, Wronki, godz. 22.25, kierujący rowerem, 2,08 promila
16.02, Pamiątkowo, kierujący ursusem C360, 0,9 promila
Bez komentarza.

Chłopiec z zapalkami?

13.02. w Szamotułach, przy ulicy 3 Maja nieustalony do tej pory sprawca podpalił... volkswagena golf 1. Ogień został podłożony w bagażniku. Podejrzany do chwili przygotowania tego materiału nie wyjaśnił jeszcze okoliczności zdarzenia.

Chcieli wynieść

13.02. we Wronkach zatrzymano trzech złodziei. Dżentelmeni zostali przyłapani przez pracowników Zakładu Przetwórstwa Ziemniaczanego, gdy próbowali wynieść z terenu zakładu elementy maszyn. Strata wynosi 5000 zł – odzyskano tylko część mienia o wartości 2000 zł.

Prezent jak... ukradł

13.02. w Gaju Małym nieznany sprawca włamał się do malucha. Wziął sobie damski sweter i spodnie oraz odtwarzacz, przedmioty o wartości 450 zł. Prezent na walentynki – jak znalazł... ups: jak ukradł.

Pod osłoną nocy

14.02. w Zakrzewku o 02.10 jakieś typy spod ciemnej gwiazdy włamali się do magazynu nawozów. Rozbili kłódkę i wynieśli w sobie tylko znanym celu 300 kg nawozów sztucznych o wartości 240 zł. Rolnicy, uważajcie, skąd pochodzą tanie nawozy!

Letnicy z łomami

14.02. we wsi Komorowo pojawili się amatorzy letniskowych domków. Nie byli to jednak przedwczorni letnicy, tylko złodzieje, którzy wyrwali kraty, wybili szyby, włamali się do domków i zaopatrzyli w... lodówkę, grzejniki i rowery. Pozbawili w ten sposób mienia mieszkańców Poznania. Ich straty sięgają 5000 zł.

Zwinęli drut. Ich też zwinęli

16.02. w Bytniu grupa młodzieży w wieku 20-24 lat dokonała kradzieży linii energetycznej. Zdarzenie nastąpiło ok. godz. 7.00. Długo się łupem nie nacieszyli, bo na gorącym uczynku przyłapani ich funkcjonariusze policji z Kaźmierza i Szamotuł. Szkoda wyceniona została na kwotę 3500 zł, a niedoszłym złodziejom grozi odsiadka od 3 miesięcy do 5 lat.

Ty buduj dom

my ci go okradniemy

16.02 zgłoszono kradzież z włamaniem w Lulinku. Nieznani sprawcy wtargnęli do nowo postawionego, niezamieszkałego jeszcze domu. Skradli z niego radiomagnetofon, grzejnik aparat fotograficzny. Straty wyniosły 2000 zł. Właściciel posesji, mieszkaniec Poznania, zorientował się właśnie 16.02, ale kradzieży dokonano w dniach 14-16.02.

Zassał paliwo z autobusu

17.02 w Chojnie nieznany sprawca przebił przewód paliwowy w autobusie KSK i zassał sobie z niego 100 l oleju napędowego

Fabia przywabia

18.02 w Pniewach dokonano kradzieży auta marki Skoda Fabia. Złodziej miał za nic fabryczne zabezpieczenia. Poszukiwania trwają.

Straż Miejska w 2003 r.

W 2003 r. Straż Miejska przeprowadziła 1299 kontroli (nałożono 51 mandatów karnych na sumę 4400 zł, dokonano 701 pouczeń, 14 upomnień i sporządzono 2 wnioski o ukaranie do Sądu Grodzkiego w Czarnkowie). Dominowały: wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu (przeprowadzono 68 kontroli (nałożono 2 mandaty karne i udzielono 30 pouczeń), wykroczenia przeciwko instytucjom państwowym, samorządowym i społecznym (8 kontroli: 3 pouczenia), wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia (83 kontroli: 6 mk., 44 p.), wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji (170 k.: 14 mk., 76 p.), wykroczenia przeciwko osobie (24 k.: 6 mk., 16 p.), wykroczenia przeciwko zdrowiu (161 k.: 4 mk., 126 p.), wykroczenia przeciwko interesom konsumentów (104 k.: 67 p.), wykroczenia przeciwko urządzeniom użytku publicznego (96 k.: 7 mk. 51 p.).

Wykryto szkody leśne, polne i ogrodowe (31 k.: 1 mk., 18 p.). Dbając o przestrzeganie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, w 2003 r. przeprowadzono 171 k. (7 mk., 2 wnioski o ukaranie do Sądu Grodzkiego w Czarnkowie, 100 p.).

Egzekwując przepisy porządkowe wydane przez Radę i Zarząd gminy, dokonano 210 kontroli (105 p.).

W związku z ustawą o wychowaniu w trzeź-

wości przeprowadzono 78 kontroli (4 mk., 46 p.). Innych pozakodeksowych przepisów o wykroczeniach dotyczyły 94 kontrole (18 p.). Ponadto zabezpieczono miejsca 25 awarii i innych zdarzeń losowych; dokonano 56 konwojów (wartości pieniężnych i dokumentów); 11 razy straż chroniła obiektów; 3 osoby doprowadziła do wytrzeźwienia; zabezpieczyła 19 imprez masowych; wzięła udział w akcji "znicz", "porządek" i "droga do szkoły".

Straż Miejska Wroniek współdziałała z innymi podmiotami. Odebrała 86 służb z policją (59 st. RW. SM 4180 km), ze Strażą Pożarną przeprowadziła 7 akcji, 17 z instytucjami komunalnymi, 6 ze Strażą Leśną, 10 z instytucjami przeciwdziałania alkoholizmowi, 7 z Ośrodkiem Opieki Społecznej, 10 z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Strażnicy na stałe współpracują z Urzędem Miasta i Gminy Wronki.

Kontrole porządkowe wykazały, że nastąpił spadek wykroczeń związanych z nieprzestrzeganiem zasad utrzymania porządku i czystości na posesjach oraz nieprawidłowej gospodarki odpadami komunalnymi. Sprawdza się bezpłatnie, prowadzona selektywna zbiórka odpadów w systemie pojem-

nikowym na terenie miasta i gminy.

W okresie letnim straż odbyła wspólnie z policją 86 służb w systemie trójmianowym, zabezpieczając ośrodki wypoczynkowe w Chojnie i w Wartosławiu.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku stałym dozorem objęto targowisko miejskie. Ponadto straż zabezpieczała imprezy masowe, święta kościelne, państwowe oraz przemarsze.

W 2003 r. do schroniska w Obornikach przewieziono 21 bezpańskich psów, a dzięki współpracy z miejscową prasą 8 zwierząt znalazło właścicieli. Zarówno strażnicy, jak i środki techniczne, jakimi dysponuje SM, są w pełni wykorzystane. Łączność radiowa oraz bieżąca wymiana informacji o zagrożeniach daje możliwość wykorzystania sił porządkowych, natychmiastowego reagowania na wykroczenia oraz zapewnienia mieszkańcom bezpieczeństwa.

Na podstawie sprawozdania komendanta Straży Miejskiej
Pawła Mazurczaka



Muzyka świata we Wronkach

„Peter's Band” z Kazimierza Wlkp. (w składzie Piotr Pośpieszny- saksofon, Waldemar Hermann- klawisze) oraz para taneczna: Aleksandra Rybarczyk, Filip Wiśny z UKT Sportowego „Jedyn-

Prezentowano podstawowe kroki i figury taneczne: walca wiedeńskiego, angielskiego, samby, rumby, foxtrota, rock and roll'a.

Widownia była zachwycona płynno-



ka” przy SP nr1 z Szamotuł zaprezentowali we Wronkach pierwszy koncert w ramach „spotkań z muzyką świata”.

Impreza skierowana była głównie do dzieci i młodzieży szkolnej. Na cztery czterdziestopięciominutowe spektakle przybyli widzowie z wronieckich szkół.

ścią ruchów i sprawnością młodych tancerzy oraz ich barwnymi strojami.

Jak zapowiada dyrekcja WOK - koncerty w ramach spotkań z muzyką dla dzieci i młodzieży szkolnej będą się odbywać cyklicznie.

Konkurs języka niemieckiego rozstrzygnięty- nagrody przyznane

DEUTSCHFREUND 2003



Na zdjęciu: Wiktoria Janicka w towarzystwie nauczycielki języka niemieckiego Mirosławy Kazmierczak

O tym, że warto rozwijać swoje zdolności językowe, przekonała się uczennica piątej klasy Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi- WIKTORIA JANICKA.

Dzięki swoim zdolnościom języ-

kowym i dodatkowej pracy na kółku języka niemieckiego zajęła zaszczytne VI miejsce w kraju w konkursie języka niemieckiego, organizowanym przez firmę edukacyjną „Lowey Talentów” z Wrocławia.

W konkursie uczestniczyło 10.956 uczniów z 436 szkół w kraju, w tym 33 szkoły z województwa wielkopolskiego. Z naszej szkoły brało udział 10 uczniów (kl. V- VI).

Pragnę nadmienić, że nasza szkoła w takowym konkursie startuje już po raz piąty, zajmując czołowe lokaty. Przy tej okazji zachęcam pozostałych uczniów i nauczycieli do uczestnictwa w takich przedsięwzięciach. Zaś ze swej strony gratuluję sukcesu Wiktorii, która w nagrodę pojedzie podczas wakacji na tygodniowy obóz „Konie, matematyka, języki” (wartość nagrody 600 zł). W programie przewidziane są cztery lekcje jazdy konnej, spływ kajakowy, pływanie, wycieczki i zajęcia z matematyki oraz języka niemieckiego.

M. K.

Stypendia burmistrza

Stypendium Burmistrza MiG Wronki otrzymali uczniowie szkół średnich (6 osób): Daniel Weidemann, Ilona Puk, Paulina Koza, Magdalena Zimińska, Klaudia Hojan, Weronika Soloch oraz jedna studentka - Joanna Soloch.

Uczniowie szkół średnich otrzymują 150 zł miesięcznie a studentka 250 zł/miesiąc.

red.



SKĄD TEN HERB?



Duże zaciekawienie wśród Czytelników „Wroneckich Spraw” wywołała odznaka 70-lecia szamotulskiego Oddziału PTK-PTTK, zamieszczona przy okazji relacji z obchodzonego uroczystości zakończenia tego jubileuszu. Dokładniej rzecz biorąc pytania dotyczyły herbu Wroniek, który w towarzystwie herbów Szamotuł, co zrozumiałe, i Międzychodu, co zupełnie niezrozumiałe, stanowił jeden z elementów znaku graficznego 70-lecia naszych turystów. Aby rozwiązać wszystkie niejasności prezentujemy uzasadnienie takiego wyglądu okolicznościowego znaczka.

Zarząd Oddziału PTTK w Szamotułach, w celu upamiętnienia 70. rocznicy powstania w tym mieście Oddziału ówczesnego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, ustanowił jednostopniową odznakę jubileuszową „70 lat Oddziału PTK-PTTK w Szamotułach”. Można ją

było zdobywać podczas imprez turystyczno-krajoznawczych organizowanych przez Oddział PTTK w Szamotułach w roku 2003. W celu zdobycia odznaki należało wziąć udział w 3 imprezach Oddziału lub spędzić na nich w sumie co najmniej 7 dni. Odznaka przedstawia na okrągłej tarczy Basztę Halszki z wieńcem laurowym i herbami Międzychodu, Szamotuł i Wroniek w otoku oraz napisem „70 lat Oddziału PTK-PTTK w Szamotułach 1933-2003”.

Odznaka ta jest wzorowana na odznace organizacyjnej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, która w polu środkowym przedstawiała ruiny zamku w Ogródzieńcu (tam zrodziła się myśl założenia tej organizacji), a w otoku 3 herby: Warszawy, Krakowa i Poznania, symbolizujące ziemie 3 zaborów, które spinała obręcz, symbolizująca jedność poprzecinanych granicami państw zaborczych, ziem polskich. Herby te w odznace 70-lecia Oddziału zastąpiły tutaj herby: Szamotuł, jako miasta-siedziby Oddziału oraz Międzychodu i Wroniek, w których utworzone zostały jego ekspozytury. Umieszczona w centrum odznaki Baszta Halszki nawiązuje do podjętych przez działaczy PTK w okresie międzywojennym starań o jej przejęcie i utworzenie w tym obiekcie

Muzeum Regionalnego.

Starania te zostały wówczas uwieńczone sukcesem, ale na przeszkodzie pełnej organizacji placówki stanął wybuch II wojny światowej. Do pomysłu wrócono w latach powojennych i w 1956 r. w słynnej baszcie urządzono wystawę z okazji obchodzonej wówczas 500-rocznicy ostatniego ponowienia praw miejskich Szamotuł, która dała następnie początek Muzeum Ziemi Szamotulskiej.

Warto jeszcze nadmienić, że odznaka jubileuszowa cieszyła się dużym powodzeniem wśród turystów. Tylko do końca ubiegłego roku zweryfikowało ją ponad 300 osób. Można to jeszcze czynić nadal, jeżeli oczywiście potrafi się udokumentować wcześniejsze spełnienie wymagań regulaminowych.

Paweł Mordal



Odznaka organizacyjna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego

TYDZIEŃ W WIELKOPOLSCIE

Porozumienie z SLD

Prezydentowi Poznania Ryszardowi grobelnemu nie udało się porozumieć z radnymi Prawa i Sprawiedliwości, toteż w ubiegły wtorek podpisał porozumienie o współpracy z Klubem Radnych SLD. Nie oznacza to jednak zawarcia nowej koalicji w Radzie Miasta, a jedynie uzyskanie wsparcia radnych Sojuszu do realizacji wybranych przedsięwzięć.

Pomnik dla Wehrmachtu ?

Byli żołnierze niemieckiego Wehrmachtu chcieliby upamiętnić pomnikiem na stokach poznańskiej Cytadeli ponad 2 tys. swoich poległych w bojach kolegów. Projekt tablicy pamiątkowej trafił już do Rady Ochrony Pamięci i Męczeństwa w Warszawie.

Dręczyli nauczycielkę

Jeszcze nie ucichły echa toruńskiej sprawy dręczonego przez uczniów nauczyciela, a tymczasem kolejny tego typu przypadek ujawniono w Poznaniu. Uczniowie jednej z klas Zespołu Szkół Geodezyjno-Dróg Drogowych nagrali na kasetę, na której zanotowali przebieg jednej z lekcji, podczas której dręczyli wyzwiskami swoją nauczycielkę. Zdumiewająca w tej sprawie jest postawa dyrekcji szkoły i władz oświatowych, dla których problem rozwiązany został rozmową z uczniami i rodzicami.

Senator bez zarzutu

Dziennik „Rzeczpospolita” i „Gazeta Poznańska” poinformowały o zakończonej kontroli w Ministerstwie Finansów w wyniku której stwierdzono, że w wyniku decyzji dwóch wysokich rangą urzędników ministerstwa uchylonych zostało 5 decyzji piłkarskiej Izby Skarbowej nakazujących firmom senatora Stokłosa zapłatę wraz z odsetkami ponad 40 mln zł. Zdaniem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego ich decyzje doprowadziły do bezprawnego osiągnięcia korzyści majątkowych przez osobę trzecią, czyli senatora Stokłosa. Pomimo tego ABW nie ma jednak żadnych dowodów, które przemawiałyby za udziałem senatora w tej sprawie.

Cegielki na zamek

W bieżącym tygodniu rozpoczęto sprzedaż cegiełek przeznaczonych na odbudowę Zamku Królewskiego w Poznaniu. Łącznie wydrukowano 10.000 sztuk. Cegielki można nabywać w biurze senatorskim Włodzimierza Łęckiego.

Budżet uchwalony

Głosami Platformy Obywatelskiej i SLD Rada Miasta Poznania uchwaliła budżet na rok 2004. Najwięcej środków przeznaczonych zostanie na oświatę i gospodarkę komunalną. W bieżącym roku dokończona będzie także budowa mostu św. Rocha.

Zza winkla

- Na ostatniej sesji Rady Powiatu, w punkcie „wolne głosy i wnioski”, głos zabrał dyrektor Biblioteki Powiatowej, informując zebranych o nowej propozycji swojej placówki. Jego wystąpienie nie znalazło jednak uznania w oczach przewodniczącego Leszka Bartoła, który zwrócił dyrektorowi uwagę, że w planie pracy rady jest przewidziane sprawozdanie z działalności tej placówki. Nas wystąpienie dyrektora zainteresowało, ale zaczynamy się zastanawiać, czy aby w szamotulskiej Radzie Powiatu dobrze postrzegani nie są tylko milczący uczestnicy sesji ?

- Na tej samej sesji Rady Powiatu, podczas omawiania projektu uchwały o stypendiach dla najzdolniejszych uczniów radny Paweł Mordal zadał pytanie, czy projekt był konsultowany z dyrektorami podległych powiatowi szkół. Starosta Paweł Kowzan odpowiedział, że oczywiście, konsultował jeszcze rano w dniu sesji, a o opinię nie zapytał jedynie dyrektor Marii Przybylskiej z Zespołu Szkół nr 3 w Szamotułach. Ciekawe, czy niemożność porannych konsultacji ze Starostą Pani Maria powinna potraktować jako karę, czy też jako nagrodę ?

- W ostatnim numerze „Wroneckich Spraw” w rubryce „Zakończani są wśród nas” ukazało wspólne zdjęcie dyrektora Zespołu Szkół nr 2

we Wronkach Ryszarda Firleta z jego zastępczynią Ewą Michalak, prywatnie żoną wroneckiego burmistrza. Czyżby była to odpowiedź Pani Ewy na zamieszczone niedawno w jednym z tygodników lokalnych zdjęcie jej męża z przewodniczącą Rady Miasta i Gminy Wronki, opatrzone wymownym podpisem „Czy to przyjaźń, czy to już...”.

- Pani Przewodniczącej Rady Miasta i Gminy Wronki nie przypadło do gustu zdjęcie ilustrujące niedawną studniówkę w Zespole Szkół nr 1 we Wronkach. Niestety nie możemy się zgodzić z jej krytycznymi uwagami. Gdyby „Obserwator” mógł objąć taką ładną dziewczynę, jak ta na zdjęciu, z pewnością jego mina byłaby jeszcze bardziej radosna, niż jej partnera. A swoją drogą niezła była zabawa.

• Jeden z szamotulskich strażników, zapytany jakie sprawy prowadziła ostatnio straż miejska, powiedział z uśmiechem, że owszem, nie ma żadnych tajemnic, ale właściwie informacji powinien udzielać burmistrz. Nie wiedziałem, że pan Jacek Grabowski do swoich wielu obowiązków dopisał ostatnio funkcję rzecznika prasowego straży miejskiej. Ciekawe, czy wiadomości o działaniach straży będzie rozsyłał pocztą e-mail, czy też będzie reprezentował jednostkę na konferencjach prasowych w mundurze galeowym. Obserwator

Nas zima nie zaskoczy



Wronki, ul. Ratuszowa- Pan Stefan Wasik zawsze na pierwszej linii „frontu” przy odśnieżaniu i usuwaniu gołoledzi.

Niedługo Wielki Post

Przydrożne kapliczki, takie jak ta z Osiedla Przyjaźni w Szamotułach, są dla wiernych przypomnieniem, żeby do rozwiązywania zwykłych codziennych spraw zapraszać także Boga. Okazją do takich rozmyślań może być rozpoczynający się wkrótce Wielki Post. Okres zadumy nad naszym ludzkim stosunkiem do wiary, do prawdy o śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Symboliczne posypanie głów popiołem w środę popielcową ma uświadomić kruchość życia doczesnego i zachęcić do przygotowania się na życie wieczne.



Wyrok dla oszustów

W poniedziałek 16 lutego Sąd Rejonowy w Szamotułach ogłosił wyrok w głośnej swego czasu sprawie wyłudzenia zboża. Trzej mężczyźni Dariusz T., Damian D. i Waldemar B. namówili dwóch innych do założenia własnych firm, za pośrednictwem których zamówiono i pozyskano zboże. W ten sposób wyłudzili oni ponad 700 tys. zł, za które nie zapłacili wykorzystując odroczony termin płatności. Trzej sprytni panowie sprzedawali następnie pozyskane w ten sposób zboże po dumpingowych cenach. Oszuści zarobili na tych transakcjach duże pieniądze, a pośrednikom, czy jak określa się ich w przestępczym slangu „baranom” zapłacili po 100,00 zł. Szamotulski Sąd nie był wyrozumiały dla przestępców i skazał ich odpowiednio na 7,6 i 5 lat więzienia. Dwom naiwnym „Baranom” Sąd zawiesił natomiast warunkowo wykonanie orzeczonych kar.

/pam/

Z życia szkoły na Leśnej

Austria — kraj Alp i Mozarta

Klub Europejski działający przy Zespole Szkół nr 1, zorganizował w dniach 15-16 stycznia w ramach cyklu „Dni Europejskich” - tym razem „Dni Austriackie”.

Rozpoczęły się one meczem w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2. Do walki o miano najlepszej austriackiej drużyny stanęły drużyna o nazwie „Salzburg” oraz drużyna o nazwie „Wiedeń”. „Wiedeńcy” okazali się lepsi i pokonali Salzburg 12:7.

16 stycznia w sali językowej została otwarta wystawa o nazwie „Austria wczoraj i dziś”. Nie zabrakło na niej oryginalnych i charakterystycznych dla Austrii eksponatów, takich jak: fartuszek tyrolski, dzwonki kro- wie, widokówki i zdjęcia. Klubowicze pokusili się nawet o przygotowanie miniaturowej Alp wraz ze skoczniami oraz skoczkami.

Zwiedzającym wystawę towarzy- szyla rozbrzmiewająca z radiowęzła szkolnego muzyka klasyków au- striackich: J. Straussa, W. A. Mozar- ta oraz Haydna.



Gronu pedagogicznemu w czasie przerw czas umilała kawa parzona po wiedeńsku i rzecz jasna niemały rarytas - sernik, także wiedeński oraz znakomity tort w barwach flagi au- striackiej.

Punktem kulminacyjnym był kon- kurs wiedzy o Austrii dla gimnazja- listów, który odbył się w sali byłego kina. Zwyciężyły w nim uczennice kla-

sy gimnazjum II „h”: Joanna Mat- kowska oraz Katarzyna Grzęda.

„Dni Austriackie” były kolej- nym krokiem przybliżającym mło- dzież Zespołu Szkół nr 1 do tradycji i kultury europejskiej, tak ważnej zwłaszcza w ostatnich trzech mie- siącach przed wstąpieniem kraju do Unii Europejskiej.

Sz.

Cykl wykładów o Europie zakończony

W Zamku Górków o Unii Europejskiej

12 lutego br. odbył się finał konkursu wiedzy o Unii Europejskiej zorganizowa- nego przez Muzeum - Zamek Górków w Szamotułach i przeznaczonego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Był on uwieńczeniem cyklu wykładów dra Marka Mikołajczyka z UAM, który na przełomie 2003 i 2004 przedstawił kil- ka tematów dotyczących historycznych uwarunkowań wspólnoty europejskiej, różnych koncepcji struktury zjednoczonej Europy oraz szans i zagrożeń związanych z przystąpieniem Polski do Unii.

W konkursie wzięły udział grupy uczniów z szamotulskich Zespołów Szkół z opiekunami - nauczycielami historii i wiedzy o społeczeństwie: Wie- sławą i Bohdanem Araszkiewiczami (ZS nr1), Hanną Rys i Anną Kustoń (ZS nr 2) i Jolantą Gawrońską i Małgorzatą Rotnic- ką (ZS nr 3). W jury zasiadli prof. dr hab. Tadeusz Kotłowski i dr Marek Mikołaj- czak z UAM, mgr Teodozja Bąk, wielo- letni i zasłużony nauczyciel licealny, oraz Helena Janiszewska, przewodnicząca ko- misji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycz- nej w Radzie Powiatu Szamotulskiego.

Po zmaganiach zwyciężył Zespół Szkół nr 2. Drugie miejsce przypadło uczniom z Zespołu Szkół nr 3, natomiast trzecią lokatę jury przyznało reprezentantom Zespołu Szkół nr 1.

Imprezę wzbogacił występ uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. Wacława z Szamotuł. Poczęstunek dla uczestników ufundowały firmy Marii Nadolnej i Jerzego Koszudy, a nagrody dla zwycięzców zakupiło Muzeum - Za- mek Górków i Starostwo Powiatowe.

Muzeum - Zamek Górków realizuje również kilka innych pomysłów, ma- jących na celu prezentację spuścizny narodowej oraz podkreślenie dorobku regionu szamotulskiego w obliczu jed- noczenia się Europy. Młodzież gimna- zjalna może wziąć udział w konkursie plastycznym „Wkład Polski do skar- bnicy kultury europejskiej”, którego rozstrzygnięcie połączone z wystawą prac odbędzie się w maju. Dzieci szkół podstawowych natomiast zostaną za- proszone na cykl koncertów „Muzyka europejskich mistrzów”.

(b)

Finał loterii uczniowskiej

Dnia 6 lutego 2004 roku w Ze- spole Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich we Wronkach odbył się szósty finał Loterii Uczniowskiej zorganizowanej przez Samorząd Szkolny.

Tradycyjnie jedna z uczennic - „sierotka” - wybierała szczęśliwe numery losów. Uczniowie zgroma- dzeni na I piętrze w napięciu wsłuchiwali się w losowane nu- mery. Atmosferę umilała oprawa muzyczna. Dużo emocji wywołało losowanie talonu na kaczkę, którą ufundowała pani Ewa Odrobna z

Kłodziska. Główną nagrodą w tym roku była 3-tomowa encyklopedia powszechna.

Dochód z loterii będzie prze- znaczony na organizowanie im- prez uczniowskich.

Samorząd szkolny wyraża po- dziękowanie wszystkim sponso- rom, szczególnie pani Marii Kubiś, fundatorce głównej nagrody.

Opiekun Samorządu Szkolnego
Marian Śliwa

Lepsza droga do Ameryki

Bez obaw obradowali w miniony piątek, pomimo że przypadał w tym miesiącu 13, radni Rady gminy Obrzycko. Najważniejszym tematem se- sji było uchwalenie budżetu na rok 2004.

Zaplanowane na ten rok wydatki Gminy wyniosą ok. 7,6 mln zł, z czego aż 3,7 mln przeznaczonych zostanie na inwestycje. „Najważniejszymi zadaniami do realizacji będzie kanalizacja sanitarna dla wsi Zielonagóra i Piotrowo oraz bu- dowa drogi z Gaju Małego do Dobrogo-

stowi. Zmodernizowany zostanie także odcinek drogi z Jaroszewa do przysiółka zwanego przez mieszkańców Amery- ką. Na ten cel gmina złożyła wnioski o dofinansowanie z funduszu SAPARD” – powiedział nam Przewodniczący Rady Jacek Libera. Pomimo, że sesja rozpo- częła się 13, o godz. 13, wszystkich 13 obecnych tego dnia radnych poparło pro- pozycje budżetu przedłożoną przez Wójta Andrzeja Spychałę.

P.M.



Wójt finalista

„Miło mi poinformować, że Pana kan- dydatura została zgłoszona do konkursu organizowanego przez Redakcję Audycji Wsi i Rolnictwa Programu 1 Telewizji Polskiej S.A. na „Wójta Roku 2003”. Ponadto, decyzją kapituły konkursu, znalazł się Pan w gronie 10 finalistów.” D tymi słowami rozpoczyna się list, jaki w ostatnich dniach otrzymał od Programu 1 TVP, Wójt Duszniak Adam Woropaj. Drugi etap konkursu polegał będzie na prezentacji sylwetek kandydatów w programie „Agroliga”. Spośród 10

finalistów „Wójta roku 2003” wybiorą telewizywnie w systemie audiotele. Uro- czystość finałowa odbędzie się 19 marca w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie /woj. lubelskie/. Sukces przedstawiciela powiatu szamotulskiego cieszy z pew- nością także czytelników „Wronieckich Spraw”. Wszystkich zainteresowanych konkursem, w imieniu Wielkopolskiego Wójta Roku, zapraszamy więc przed te- lewizory już w najbliższą sobotę. Niech zwycięży najlepszy, ale... dobrze jakby był nasz.

P.M.

ZŁAPANE W PAJĘCZYNE

www.nauka.pl



Portal edukacyjny zawierają- cy mnóstwo informacji i porad przydatnych uczniom, studen- tom i absolwentom szkół. Można zamówić także bezpłatne lekcje języków obcych przez e-mail i sms wspomagających naukę w szkole. Duża oferta różnego ro- dzaju ściąg i pomocy.

www.ngo.pl



Portal o organizacjach poza- rządowych (sektora trzeciego), czyli fundacjach, stowarzysze- niach, klubach. Solidna porcja danych na temat istniejących organizacji, poradnik jak założyć organizację, aktualne informacje o akcjach, konferencjach, semina- riach, kursach, a także o grantach i subwencjach.

Współpracownicy czekają na wiceburmistrza

Praca burmistrza do łatwych nie należy, szczególnie wówczas, gdy chce się ją wykonywać do- brze. Przekonał się o tym Zastę- pa Burmistrza Pniew Ryszard Janiszewski. Na początku lutego, przed wyjazdem do pracy poczuł się nienajlepiej. Badający go lekarz zdecydował, że z ośrodka zdrowia odwieziony został ka- retką prosto do szamotulskiego szpitala z podejrzeniem zawału serca. Zagrożenie, na szczęście, już minęło i stan zdrowia wice-

burmistrza ustabilizował się na tyle, że w poniedziałek został on przewieziony do kliniki Akade- mii Medycznej w Poznaniu w celu przeprowadzenia koniecz- nych w tym przypadku badań. Burmistrz Ryszard jest osobą lu- bianą przez współpracowników, więc z niecierpliwością czekają oni na jego powrót.

P.M.

Zebranie OSP Wronki

W sobotę 7 lutego odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach. Wprawdzie redakcja Wronieckich Spraw nie była na nie zaproszona (jedynie „Goniec”), to jednak z tej racji, że red. naczelna jest jeszcze członkiem OSP Wronki postanowiła napisać o tym, co się wydarzyło. Dopiero dziś jednak, by nie pisać pod wpływem emocji.

Wroniecka OSP jest najbardziej liczną ze wszystkich jednostek w gminie, w związku z tym na zebraniu obecni byli przedstawiciele władz gminnych, powiatowych, a także strażackich- Michał Ziemiński – komendant Państwowej Straży Pożarnej w Szamotułach. Jest także najbardziej prestiżową, najlepiej wyposażoną w sprzęt jednostką. W związku z tym powinna świecić przykładem.

Już drugi rok z rzędu nie uczestniczy w

i którym pomagał wspinać się po drabinie kariery, za których wykonywał wiele obowiązków, żeby nie wyrzucić ich z zarządu - pozbyli się Go w bardzo brzydkim stylu - pozbawiając jedynej miłości życia - straży (dwa lata temu przestał być prezesem ZM-G ZOSP, tuż po wybraniu Go na wlanym przez aklamację! pozostał jednak prezesem OSP). Nie boję się stwierdzić, że pozbawienie Go prezesury w tak podły sposób to główny powód załamania się Jego zdrowia. Jego sławne powiedzenie „ja i moja straż” parafrazowana jest na wiele sposobów.

I szkoda, że nie było prezesa Jądrzyka w sobotę, bo na pewno nie dopuściłby do czegoś podobnego, co wydarzyło się na ostatnim zebraniu. Prowadził je – z rekomendacji naczelnika OSP Stefana Kaszkowiaka- (który zaproponował go na przewodniczącego zebrania) - bar-

że jest to sprawa zarządu OSP, by coś z tym zrobić, bo czułam się zażenowana sytuacją, zresztą jak wszyscy goście.

Jednak walne zebranie sprawozdawcze OSP Wronki było okazją do podsumowania pracy strażaków i odznaczenia zasłużonych druhów. Dwóch trębaczy z orkiestry dętej OSP Wronki uczestniczyło już po raz drugi w Ogólnopolskim Przeglądzie Hejnałów w Lublinie.

Strażacy brali udział w 118 akcjach ratowniczo gaśniczych (64 razy w gaszeniu pożarów, 52 razy przy likwidacji miejscowych zagrożeń). Najczęściej (98 razy) do akcji wyjeżdżał druh Andrzej Lisiński. Wronieccy strażacy uczestniczyli w kursach pilarzy i obsługi podnośnika hydraulicznego. W miejsko- gminnych zawodach sportowo pożarniczych w Ćmachowie zajęli 7 miejsce, w turnieju piłkarskim we Wróblewie trzecie. Orkiestra Dęta w Regionalnym Konkursie Orkiestr Dętych „Krajenka 2003” uplasowała się na 4 miejscu i zdobyła nagrodę specjalną Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Walne zebranie jest także okazją do wyróżnienia najaktywniejszych strażaków. Odznakę Wzorowego Strażaka otrzymali: Mariusz Brzozowski, Dariusz Ślimak, Andrzej Rączka, Mariusz Skobel, Marcin Szczepski i Marek Serwata. Uhonorowano także członków orkiestry dętej: Katarzynę Frankowską, Ilonę Baturę, Izabelę Popielską, Edytę Kipiel, Krzysztofa Wiczeńskiego, Radosława Kosberga, Jerzego Śmiłowskiego, Pawła Jankowskiego i Krzysztofa Downara.

P.S. Nareszcie orkiestra dęta działająca od wielu lat przy OSP Wronki została doceniona. Pół sali zajmowali młodzi ludzie. Występ orkiestry i zespołu ruchowego w czasie finału WOŚP w sali WOK zrobił na mnie duże wrażenie. Dziewczynom brak trochę przebojowości, ale są naprawdę dobre, a jeśli w to uwierzą, będą bardzo



dobre. Sam zespół to także w większości młodzi ludzie - duchem za to wszyscy młodzi! Myślę, że nikt z wronczan już sobie nie wyobraża świąt i uroczystości w mieście bez orkiestry. To budujące.

Szkoda, że w czasie zebrania „zapomniano” (jak powiedział dh wiceprezes) o harcerzach – pożarnikach – drużynie „Chęchaczy” z Nowej Wsi. Wprawdzie wszyscy goście udawali, że nie wiedzą o co chodzi i nikt głośno nie zapytał, co się stało z Chęchaczami, zawsze odczytywane było sprawozdanie z działalności rocznej (i tym razem drużynowa Emilia Ociepa takie przygotowała, ale nie miała okazji odczytać). Emila – w harcerskim mundurze – czekała do końca. Nie usłyszała nawet, że harcerze należą do jednostki, jak to bywało jeszcze za czasów prezesa Jądrzyka. Nagle się zdematerializowali – nie ma w statystyce,

nie ma w sprawozdani, nie ma w ogóle. I co teraz, panie burmistrzu? A kto trzyma wartę w święta? 11 listopada 40 sztuk w pałatkach Emila zebrała przed kościołem. Co z obiektem, który zajmują? Pożarnicy bez straży pożarnej? A może któraś jednostka w gminie przygarnie bezpańskie dzieci bez przydziału? Pewnie nie, bo skoro tzw. prezes M-G nie chce ich, a komendant udaje, że nie wie o co chodzi, to żadna jednostka się nie odważy przygarnąć „Chęchaczy”. Szkoda. Szkoda młodzieży, bo znów jakieś osobiste anse spowodują niepotrzebne zamieszanie. Dzieci nie bawią się w politykę.

Druhu prezesie Czesławie – życzymy dużo zdrowia – zresztą tego życzyli Panu wszyscy goście zebrania, bez Pana to już nie to samo...

G. Kaźmierczak



zebraniu walnym z racji choroby prezes OSP Wronki Ą Czesław Jądrzyk, można by rzec Ą człowiek Ą straż. To dzięki Niemu OSP Wronki jest tym, czym jest, to Jego zabiegi, wręcz nachalne, doprowadziły do rozbudowy straźnicy. To On dobierał sobie ludzi do pracy. Z tym jednak nie miał szczęścia. Ci, których wybrał

dzo „wzruszony” wiceprezes Andrzej Liszkowski. I chciałabym wierzyć, że jego zanikający głos i łzy kilka razy w trakcie sprawozdania były rzeczywistością wynikiem silnego wzruszenia i stresu spowodowanego publicznym wystąpieniem. Ale na razie jednej alkoholowej afery we Wronkach wystarczy. Myślę,



Studniówka 2004



Bal Walentynkowy

Tegoroczny bal karnawałowy w przedszkolu zbiegł się z obchodami Dnia Świętego Walentego. Wielkie i małe miłości przeżywa się w każdym wieku, dlatego więc i nasi milusińscy nie mieliby świętować tego dnia. Kochają jednak inaczej, nie „za coś” ale „bo tak”.

Bal rozpoczął się przemarszem barwnego korowodu przebie-rańców. Stroje dzieci mieniły się kolorami. Po prezentacji nadszedł czas na zabawę. Do tańca grała dzieciom orkiestra. Wszyscy od początku dobrze się bawili, ponieważ bal rozpoczął się lubianym i znanym przez dzieci tańcem. Potem przyszedł czas na konkursy: walentynkowy taniec na czerwonych papierowych sercach, taniec z balonami itp. Najwytrwalsi i najsprawniejsi tancerze nagrodzeni zostali gromkimi oklaskami i słodyczami. Niesamowitą frajdę miały przedszkolaki, gdy wspólnie z orkiestrą mogły śpiewać i tańczyć największe przeboje wszystkich bali i dyskotek.

W przerwie między tańcami przy pięknie nakrytych stołach zmęczeni przedszkolacy mogli posilić się słodyczami i napojami. Nabrawszy sił dzieci ruszyły do dalszej zabawy.

Bal był fantastyczny, dzieci radosne i zadowolone, a wszystko to zostało upamiętnione na zdjęciach wykonanych przez pana fotografa. Na zakończenie nasze kochane przedszkolaki otrzymały

walentynkowe upominki- lizak z serduszkami.

Serdecznie podziękowania składamy rodzinnej orkiestrze Państwa Janickich, którzy są oddanymi przyjaciółmi naszego przedszkola i z wielkim zaangażowaniem przyczynili się do uświetnienia tegorocznego balu przedszkolnego.

Dzieci podziękowały orkiestrze obdarowując członków zespołu słodkim sercem i oklaskami.

Małgorzata Pieprzyk



Skarpa pełna śmieci

Są w Szamotułach miejsca, w których czuję się dobrze, z którymi się utożsamiam w swym patriotyzmie lokalnym. Są jednak takie, których nie odwiedzam wcale lub unikam. W takich właśnie miejscach lekkomyślni ludzie urządzają sobie... wyspiska śmieci!

Jedno z nich odwiedzam często, bo przyznam: przeważnie wszystko robię na ostatnią chwilę. Dlatego, biegnąc na ostatnią chwilę na pociąg z osiedla sportowego, czasami nie spieszę jak inni przyzwoici podróżni chodnikiem, tylko skracam sobie drogę zbaczając z ul. Sportowej przy skarpie obok łączki. Wiosną i latem mogłoby tam być nawet miło: ptaszki śpiewają, roślinki wschodzą i kwitną. Niekiedy spotykam porannych pijacków podziwiających wschód słońca na ukradzonej z dworcowego peronu ławeczce. Z rezerwą przyjmują ich ponurą serdeczność: „Dńdobry, szefiel!”. Ale nie oni najbardziej mi przeszkadzają, tylko mnóstwo śmieci.

Czegóż tam nie ma? Nie wiem, bo śpiąc się, nie mam możliwości podziwiania gromadzących się zbiorów dziadostwa. Uważam tylko, by nie wejść w rozbitą butelkę. Ale wygląd tego miejsca nie wywołuje podniosłych myśli na temat bliźnich.

Ciekawe, kim oni są. Jakkolwiek próbuję sobie w głowie stworzyć profil psychologiczny, nic poza ordynarnym

troglodytą w koszulce na ramiączkach i berecie z antenką nie przychodzi mi do głowy. A przecież tacy osobnicy zaludniali filmy Barei. Prawdziwi twórcy skarpowego śmietnika to, niestety, zwykli, „porządni” obywatele naszego grodu. Z wyglądu tylko, bo pod nobliwym wąsem czy okulem, albo mądrze zmarszczonym czołem, nieco przesuniętym do tyłu w wyniku ubytku włosów kryje się... mózdzek troglodyty. Obywatele ci najpewniej korzystają z położonych nad skarpą garaży. Przychodzą więc co dzień, żeby wyjechać swoim autem, po południu wracają i parkują. Raz po raz znajdują w nich przedmiot zbędny lub zepsuty, a co bezzwłoczniej najpewniej przynoszą rupiecie po prostu z domu i... wywalają z

miną świętoszków na skarpe. Wygląd jest koszmarny.

Nikt tego, oczywiście, nie sprząta, bo... nikomu to nie przeszkadza. Tylko tacy dziwacy, jak ja, mogą tamtędy przemukać na pociąg. Albo zziębnięci alkoholicy, którzy o świcie zaczynają kolejny, smutny i chwiejny dzień. Kto jednak przejmowałby się dziwakami i marginesem? Dlatego właśnie ludzka bezkarność, nieodpowiedzialność i inne cechy, zwane „słomą z butów” wychodzą właśnie na takich skarpach, zapomnianych skwerkach, rowach, gaikach. Policja się tym nie zajmie, bo „niska szkodliwość społeczna czynu”. Czy rzeczywiście niska?

Robert Cichy



KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy Wronki, zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) informuje, że w siedzibie tut. Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono wykaz następujących nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

*** lokal nr 3 znajdujący się w budynku wybudowanym na nieruchomości położonej we Wronkach przy ul. Rynek 9, zapisanej w KW 23886, przeznaczony do sprzedaży zgodnie z zarządzeniem Nr 4/GGGiR/2004 Burmistrza Miasta i Gminy Wronki z dnia 16 lutego 2004 r. Lokal jest zajęty na podstawie umowy najmu.**

Burmistrz Kazimierz Michalak

**Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Oddział
Rejonowy oraz Wroniecki Ośrodek Kultury we Wronkach**

Uprzejmie informuje członków i sympatyków Związku, że:
Dnia 22 lutego 2004 r. od godz. 15.00 w sali WOK odbędą się UROCZYSTE OBCHODY DNIA INWALIDY I DNIA KOBIET poprzedzone zebraniem sprawozdawczym, a zakończone PODKOZIOŁKOWYM WIECZORKIEM TANECZNYM.

Dnia 5 marca 2004 r. o godz. 17.15 wyjazd do Teatru Muzycznego
w Poznaniu na spektakl: NIE TERAZ KOCHANIE

Uwaga! Obowiązują zgłoszenia udziału w imprezach (3 dni przed terminem odbycia) i 7 dni przed terminem wyjazdu do teatru.

Zgłoszenia w Związkowym Klubie Seniora codziennie 10.00 14.00.

Ja k u uczniowie przygotowują się do szukania pracy

Matura i... znajdź pracę

W obecnych czasach, gdy wcale nie jest łatwo znaleźć pracę, spore problemy mogą mieć absolwenci szkół. Nauczyciele organizują w szkołach różne zajęcia, by uwrażliwić wychowanków na tę kwestię i kształtować w nich zdolność skutecznej autoprezentacji.

Ciekawa forma realizowana jest w Zespole Szkół nr 3. To w pełni nowoczesna, atrakcyjna metoda, wykorzystująca multimedia i metody aktywizujące. Jedni uczniowie zredagowali prezentację w formie gazetki, zawierającą różne porady dla poszukujących pracy. Inni stworzyli plakaty z ciekawymi hasłami np. „Stwórz pracę, która kochasz”. Jeszcze inna grupa przygotowała scenki z udziałem pracownika ds. rekrutacji i Adasia D absolwenta starającego się o pracę. Zaproszono również ekspertów: psychologa i pracowników PUP w Szamotułach. Dzięki temu niezbędna wiedza została przekazana w strawnej, ciekawej i dowcipnej formie, przypominającej nieco program telewizyjny.

Zademonstrowano dwie scenki. Po pierwszej, w której Adaś popełnił mnóstwo błędów, nie został przyjęty. Została ona drobiazgowo oceniona przez psychologa p. Hannę Hańczyk pod każdym względem. Uczniowie mogli się naocznie przekonać, jak

wiele zależy od tego jak wyglądamy, jak zachowujemy się podczas rozmowy, jak wielką rolę odgrywają komunikaty niewerbalne (ubiór, sposób mówienia, gestykulacja). Druga scenka, zakończona przyjęciem Adasia do pracy pokazała przykład właściwego zachowania. Ta rozmowa zaowocowała etatem dla Adasia. W kolejnej części wystąpiły panie Maria Kowalczyk i Izabela Sroka, które przekazały informacje o sytuacji absolwenta na rynku pracy, apelując by starania o pracę, staż czy praktykę rozpoczęli jeszcze przed ukończeniem szkoły.

Interesujące zajęcia wymyśliła i zrealizowała z uczniami p. Ewa Hamera, nauczycielka przedmiotu język angielski w biznesie. Nic więc dziwnego, że pojawiło się wiele ciekawych zastosowań języka angielskiego. Rozmowa kwalifikacyjna odbyła się właśnie po angielsku, a towarzyszył jej pokaz multimedialny z tłumaczeniem dialogów na język polski. Uczniowie sporządzili po angielsku także wiele informacji na gazetkach. Tak przygotowani, z pewnością będą mogli skutecznie przekonywać przyszłych pracodawców, że to właśnie ich należy zatrudnić. Gorąco im tego życzymy!

(bela)

Ostrorogskie przepychanki budżetowe



Bulwersujący przebieg miała dyskusja nad budżetem, która odbyła się 16 lutego podczas posiedzenia Komisji Finansów w Ostrorogu. Niektórzy radni przyzwyczaili już opinię publiczną do bardzo nietypowych zachowań i wypowiedzi, tym razem też ich nie zabrakło.

Projekt budżetu przedstawiła Skarbnik UMiG Elżbieta Białasik. Zakłada on osiągnięcie dochodów w wysokości 6 136 682 zł. Z czego wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń wynoszą 3 357 391 zł. dotacje dla jednostek kultury 140 000 zł. obsługa długu 95.000 zł. Na drogi gminne przeznaczono 180 000 zł. natomiast na oświatę łącznie 2 511 640 zł. Ogółem wydatki planowane są na kwotę 6 314 682 zł.

Po zapoznaniu się z budżetem przyszedł czas na pytania, a było ich wiele, być może dlatego, że projekt zawierał błędne zapisy i nie był dość czytelny. Największe emocje związane były z

autopoprawką Burmistrza J. Ławnicza-
ka, który zaproponował zmniejszenie
wydatków na kanalizację o 84 000 zł.
i przeznaczenie części tych środków w
kwocie

30 000 zł. na zwiększenie do 100 00 zł. kosztów związanych z budową hali sportowej. Pozostałą częścią w kwocie 54 000 zł. Burmistrz zamierza zapłacić odsetki od słynnej już faktury z 2001, o które upomniała się firma Pozprojekt, wykonująca prace związane z oczyszczalnią ścieków w Dobrojewie. Faktura za wykonane wówczas prace opiewała na kwotę 160 000 zł. i przez kilkanaście miesięcy przechowywana była w biurku wóldarza gminy. Jeszcze do niedawna J. Ławniczak twierdził, że nie ma mowy o ponoszeniu kosztów z odsetkami. - W ubiegłym roku, kiedy była mowa o zapłaceniu odsetek dla Pozprojektu na kwotę 160 00 zł. prosiłam pana Burmistrza, by negocjował sprawę tak, że gdy

dojdzie do zapłaty zadłużenia za Dobrojewo, żebyśmy nie ponosili kosztów związanych z odsetkami. I ścięło mnie z nóg, kiedy przeczytałam autopoprawkę.- wyraźnie oburzona skomentowała ten fakt Alina Golon. Niewygodne pytania zadawała również była przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Ewa Grunwald Bąk - Mnie interesuje z czego będzie finansowana hala sportowa i dlaczego rozpoczynamy cały szereg inwestycji, kiedy mamy nie skończoną szkołę, węzeł kuchenny, no /i oczywiście oczyszczalnię w Dobrojewie. Czy nie lepiej skończyć najpierw to co się zaczęło ? - pytała radna. Dyrektor Szkoły B. Lutomski próbował rozwiać wątpliwości mówiąc, że zrobi wszystko, aby kuchnię wykończyć, tak, aby od 1 września obiady były przygotowywane na miejscu. Natomiast, gdy chodzi o halę sportową środki będą pozyskiwane w różnych miejscach
 D Najważniejsze, aby stworzyć lobby
 D skomentował dyrektor. Radny A. Jaskulski nie wytrzymał i w bardzo niegrzeczny sposób skomentował całą dyskusję słowami Po co tu dyskutujemy i tracimy czas i tak ten budżet w 9 przegłosujemy. Po tych słowach E. Bąk, T. Pawlak i R. Konieczny opuścili salę obrad.
 (emp)

Uczniowski Tród

gazetka szkolna

Uczniowie Zespołu Szkół nr2 zadbał o to, by utrwalić wydarzenia szkolne. Już drugi rok redagują gazetkę internetową. W tym roku szkolnym „Uczniowski Tród” przybrał nową formę. Wykształciła się stała redakcja. W jej skład wchodzi: Anita Wisniewska, Wojciech Kiepiński, Katarzyna Podgórska, Urszula Niezborala.

„Uczniowski Tród” można przeczytać o wszystkich wydarzeniach szkolnych: spotkaniach, wycieczkach, konkursach. Większość informacji opatrzone jest zdjęciami. Poza tym znajdują się fotoreportaże (z wigilii klasowych, wyborów do samorządu, studniówki). Zainteresowani poezją mogą poznać twórczość naszych uczniów, a ci, którzy wolą coś „dziej-



Ciekawą rubryką jest również „Problem miesiąca”. W każdym numerze młodzi redaktorzy starają się rozwiązać pewien problem, opisać przypadek, ćwicząc w ten sposób swoje umiejętności pisarskie. Do tej pory zastanawiano się nad tym, czy warto chodzić do szkoły, jakie są prawa i obowiązki ucznia, czy nauczyciel to też człowiek, czy każdy może zostać św. Mikołajem, jakie postanowienia noworoczne robią uczniowie.

Interesująco zapowiada się numer lutowy, gdyż będzie on pod znakiem serduszka D symbolu zakochanych. Wszystkie rubryki będą dotyczyły miłości (poezja miłosna, humor miłosny, problem miłosny). Największą atrakcją okaże się zapewne galeria par zakochanych z naszej szkoły.

Zapraszamy wszystkich do odwiedzenia naszej gazetki. Można ją znaleźć na stronie: www.ids.poznan.pl/zs2wr

Alina Kaźmierczak



Natalia Nowak (opiekunka: Alina Kaźmierczak i Agnieszka Napierała). Komputerową publikacją zajmuje się: Michał Korczak, Przemysław Nowicki i Szymon Anioł (opiekunka: Monika Izidor). W każdym miesiącu w

szego” mogą rozerwać się czytając rubrykę z humorem. Humor dotyczy oczywiście naszej szkoły. Są w nim perełki z zeszytów, teksty piosenek okolicznościowych, a w ostatnim numerze opublikowano program artystyczny ze studniówki.

Miejsce na Twoją reklamę
tel. 254 16 16

Kupię stare meble,
zegary i inne antyki,
tel. (61) 29 22 317

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia
poleca:

wieżbę dachową · łarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

KOMINRI
WYKŁADY EDUKACYJNE
Rozprowadzanie
ciepłego powietrza
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 602 444 974

Sprzedam
DZIAŁKĘ
REKREACYJNO
- BUDOWLANĄ
zagospodarowaną.
Wartość
0 602 173 972

HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

PPHU
KAKABA

poleca:

**szeroki asortyment towarów
w cenach detalicznych
i hurtowych**

specjalne rabaty do wykonawców

Transport materiałów

POLECAMY IZOLACJE PŁASKICH DACHÓW

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999

fax: (067) 254 40 95

Amica

Amica Sport S.S.A.

ul. Leśna 15A, 64-510 WRONKI

tel./fax: +48 (67) 254 55 57

e-mail: transport@amica.com.pl



W przypadku zawiązania bliższej współpracy Amica oferuje atrakcyjny pakiet usług sportowo-gastronomiczno-rehabilitacyjnych

USŁUGI TRANSPORTOWE
na miarę Twoich potrzeb

ATRAKCYJNE CENY
KOMFORT I WYGODA
BEZPIECZEŃSTWO
RZETELNOŚĆ

Amica - GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA I KOMFORTU

Sprawdź swoją kuchenkę

W gospodarstwach domowych stosowany jest gaz płynny propan-butan w butlach i gaz ziemny z rurociągów gazowych. Gaz propan-butan jest najczęściej stosowanym gazem płynnym w naszych mieszkaniach. Jest gazem trującym, bezbarwnym, prawie dwa razy cięższym od powietrza i charakteryzuje się właściwościami usypiającymi, w dużych koncentracjach powoduje uduszenie. Z tego też powodu przed dostarczeniem do odbiorcy jest zwykle nawaniany, co umożliwia wykrycie go przez zapach. Praktyka wykazuje, że najwięcej wypadków jest w budynkach mieszkalnych i dotyczy to indywidualnych odbiorców. Najczęstszymi miejscami w instalacji gazowej którymi może ulatniać się gaz są: zawór butli, złącze węża z reduktorem i kuchenką, pęknięty wąż, zawór kuchenki, reduktor. Przyczyną zagrożenia wybuchem najczęściej jest: pozostawienie bez dozoru palącego się palnika gazowego w kuchenke i zgaśnięcie płomienia na skutek zalania kipiącą potrawą lub przeciągiem, ustawienie butli zbyt blisko źródła ciepła (grzejniki, piece itp.), odkręcenie zaworu i próba zapalania gazu po zbyt długim czasie ulatniania się, sprawdzanie szczelności instalacji przy pomocy płomienia zapalniczki, samowolne napełnianie butli, przelewanie gazu z butli większej do mniejszej. Piece gazowe powinny być poddawane corocznym przeglądom.

Obecnie do standardowego wyposażenia grzejników gazowych podnoszącego stan bezpieczeństwa pożarowego należą: automatyczne urządzenie kontrolujące dopływ gazu, automatyczny zapłon i zabezpieczenie płomienia, automatyczne urządzenie kontroli ciągu w przewodach odprowadzenia spalin (przewody kominowe).

Jak postępować gdy stwierdzimy, że ulatnia się gaz z naszej instalacji?

W takim przypadku należy natychmiast wyłączyć palniki, zakręcić zawór przy urządzeniu gazowym (butli lub na rurze), otworzyć szeroko okna i przewietrzyć pomieszczenie, powiadomić pogotowie gazowe lub straż pożarną, nie należy włączać i wyłączać żadnego urzą-



dzenia elektrycznego, zapalać zapalniczki lub papierosa. W przypadku zapalenia się gazu uchodzącego z nieszczelnej instalacji należy natychmiast zamknąć dopływ gazu przy pomocy zaworu odcinającego.

Najczęstszą przyczyną zatrucia gazem, są pozakrywane otwory (kratki) wentylacyjne. Należy pamiętać, że czad nie zagraża, gdy spaliny odprowadzane są do sprawnego kanału spalinowego. Ostatnio przeprowadzane przez pracowników Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach kontrole stanu technicznego kuchni gazowych w mieszkaniach potwierdziły, że na 100 sprawdzonych kuchni gazowych około 15 jest niesprawnych. Mieszkańcy tych mieszkań nie byli świadomi występującego zagrożenia zatruciem lub wybuchem gazu.

A więc sprawdź swoją kuchenkę. Instalator pomoże usunąć ewentualne niesprawności i wyda dokument, że wszystko jest zgodne z przepisami, a co najważniejsze, że jest bezpieczne.

Dotychczasowe kontrole odbywały się w zasobach komunalnych i wspólnotach mieszkaniowych administrowanych przez PK Sp. z o.o. lecz nic nie stoi na przeszkodzie, aby każdy zainteresowany swoim bezpieczeństwem zlecił taką usługę, której koszt jest bardzo umiarkowany.

Jan Kwaśny

Minął ósmy rok działalności na rzecz dzieci specjalnej troski

Bal serc

Organizowany corocznie Bal Stowarzyszenia Społecznego na rzecz Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski w Szamotułach odbył się w tym roku w Walentynki, 14 lutego br. miał bardzo uroczystą oprawę. Do auli Zespołu Szkół nr 3, w której w tym roku zorganizowano imprezę, przybyła nie tylko liczna grupa dzieci i młodzieży, ale także wielu znakomitych gości. Był wicestarosta Czesław Mańczak, burmistrzowie, wójtowie i radni miast i gmin naszego regionu, m.in. z Szamotuł i Ostroroga, dyrektorzy szamotulskich szkół i grupa darczyńców.

Prezes stowarzyszenia, Barbara Prętka, w swym przemówieniu złożyła podziękowanie przedstawicielom władz i instytucji oraz innym ofiarodawcom za pomoc, jakiej udzielili i ciągle udzielają stowarzyszeniu. Przedstawiła też podsumowanie akcji cegiełek, które rozprowadzono na łączną kwotę 30.500 zł. Część tej kwoty zostanie przeznaczona na zakup najpotrzebniejszego sprzętu, a część na dofinansowanie letniego turnusu rehabilitacyjnego. Następnie najbardziej zasłużonym i zaangażowanym osobom wspierającym stowarzyszenie wręczono pamiątkowe proporzyczki. Wyróżniono w ten sposób wielu darczyńców, co może świadczyć o szerokim zainteresowaniu losem dzieci niepełnosprawnych.

Część oficjalną zakończyły występy

muzyczne dzieci, nagrodzone gromkimi brawami. Zrobiono też pamiątkowe zdjęcie z szarfą, na której wypisano kwotę uzyskaną z akcji cegiełkowej. Słodki poczęstunek przygotowały rodziny dzieci. Torty na stołach były ozdobione świeczkami - nieprzypadkowo, ponieważ tradycja balów jest obchodzenie w ich trakcie urodzin dzieci. Solenizanci zdmuchnęli świece a po tyradycyjnym „Sto lat” zaczęła się zabawa. Przygrywał do niej zespół. Atrakcją tańców były losowania przeprowadzane w przerwach (z atrakcyjnymi fantami) oraz aukcja przedmiotów wykonanych ręcznie przez członków Klubu Twórców Ludowych „Łyni”, prowadzona przez Żanetę Bilską-Bekasiak z Szamotulskiego Ośrodka Kultury.

Stowarzyszenie Społeczne na rzecz Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski istnieje od 1994 r. Jego celem jest opieka rehabilitacja, adaptacja społeczna i organizowanie życia dzieciom specjalnej troski. Obecnie otacza opieką dzieci z 6 gmin powiatu szamotulskiego: Dusznik, Kaźmierza, Obrzycka, Ostroroga, Pniew i Szamotuł. Zajmuje się organizowaniem i prowadzeniem zajęć rehabilitacyjnych oraz wycieczek i turnusów dla popodopiecznych. Zarówno ta oferta, jak i bezpośrednie wsparcie rzeczowe jest możliwe dzięki sponsorom i darczyńcom.

(lb)

Klub Pracy – szansą dla bezrobotnych

Z Izabelą Sroką i Bogumiłą Kubiś – animatorkami szamotulskiego Klubu Pracy rozmawia Łukasz Bernady

• **Zacznijmy od pytania – jaki jest cel istnienia Klubów Pracy?**

IS-BK: Kluby Pracy tworzone są, aby pomóc bezrobotnym w poruszaniu się po rynku pracy. W czasie zajęć uczestnicy mogą nauczyć się poprawnie pisać pisma niezbędne w ubieganiu się o pracę, takie jak życiorys, tzw. CV, list motywacyjny. Klub Pracy pozwala też przygotować się na spotkanie z pracodawcą i doskonalić umiejętność przeprowadzenia pozytywnej rozmowy kwalifikacyjnej.

• **Czy bezrobotni z naszego powiatu potrafią ubiegać się o pracę?**

IS-BK: Nasze doświadczenia wskazują, że istnieje wielka potrzeba, by umiejętności w tym zakresie kształtować. Mamy mnóstwo kontaktów zarówno z pracodawcami, jak i bezrobotnymi. Pracodawcy zwracają uwagę, że przedkładane im dokumenty często nie spełniają podstawowych wymogów i standardów. Są pisane w sposób nieprawidłowy, z błędami ortograficznymi. Dowodzą, że ich autorzy nie wiedzą, czemu służą te materiały. Z kolei sami bezrobotni tylko czasami pytają nas o takie rzeczy. Bardzo dobrze, bo wtedy możemy pomóc, podając właściwe wzorce.

Gorzej, jeśli bezrobotny uważa, że te dokumenty stanowią zbędny wymóg formalny, i sam je przygotowuje - byle jak. A przecież życiorys i list motywacyjny to wizytówka danej osoby ubiegającej się o pracę! Zaniedbanie tych dokumentów powoduje dyskwalifikację kandydata już na etapie przeglądania ofert! Właśnie ta smutna, niepokojąca diagnoza skłoniła nas do założenia Klubu Pracy w Szamotułach.

• **Co mogą zyskać uczestnicy zajęć klubu pracy podczas spotkań?** Tworzą przecież grupę, a grupa wpływa na poszczególne osoby.

IS-BK: Jeśli powstanie grupa, to zajęcia można zorganizować w cykl. Wtedy tematyka skutecznego poszukiwania pracy zostanie znacznie rozszerzona. Znakomita formą pracy z grupą są warsztaty, czyli ćwiczenie praktycznych sposobów ubiegania się o pracę, z możliwością uzyskania opinii na temat skuteczności własnej prezentacji. Takie życliwe, ale szczere komentarze w bezpiecznym środowisku grupy są istotnym elementem doskonalenia i wsparciem psychicznym dla danej osoby. Możemy też zaprezentować ciekawe filmy na wideo, świetny materiał do dyskusji



i obserwacji, jak należy postępować, poszukując pracy.

• **Jak wygląda klub pracy w tej chwili?**

IS-BK: Odbyło się do tej pory 8 spotkań. Niepokoi nas niska frekwencja. Bezrobotni byli zachęceni do udziału w Klubie Pracy wszelkimi dostępnymi sposobami: oprócz informacji w urzędzie były wysyłane zaproszenia do konkretnych ludzi, wezwania, zbieranie zapisów. Niestety, wygląda to tak, że w ciągu tygodnia zgłasza się kilka osób, potwierdzają one chęć

udziału, ale w piątek na zajęciach już się nie zjawiają. Przychodzą dwie, trzy osoby, a to za mało, by utworzyć grupę.

• **Jakie mogą być przyczyny braku zainteresowania i niedoceaniania klubu pracy przez bezrobotnych?**

IS-BK: Jest kilka przyczyn. Pewna grupa ludzi nie rozumie tego, że Klub Pracy może im naprawdę pomóc. Sądzą np., że same wiedzą już wszystko na temat szukania zatrudnienia. Niektórzy czekają tylko na gotowe oferty: ich zdaniem to praco-

dawca powinien szukać pracownika, a szukanie pracy sprowadza się do czytania ofert. Inni są zniechęceni. Trudno ich czymkolwiek zainteresować i skłonić do działania. Szkoda, bo przecież sami mogliby sobie pomóc, tworząc grupę wsparcia. Inną przyczyną jest, niestety, praca „na czarno”. Osoby, które ją podejmują, oficjalnie poszukują pracy, ale im Klub Pracy nie jest potrzebny, bo w rzeczywistości pracują i otrzymują wynagrodzenie. Tyle że, oczywiście, bez żadnych świadczeń, ubezpieczeń i perspektyw na emeryturę.

• **Jak panie wyobrażają sobie idealny cykl zajęć klubu pracy w warunkach szamotulskich?**

IS-BK: Jeszcze raz podkreślmy: do przeprowadzenia cyklu niezbędnym warunkiem jest powstanie grupy. Gdy powstanie, to zajęcia przeprowadzane raz w tygodniu ułożą się np. w dwumiesięczny cykl. Wtedy tematykę należałoby poszerzyć o podstawowe kwestie komunikacji, psychologii, m.in. asertywności. Są to zagadnienia potrzebne komuś, kto stara się o pracę. Klub Pracy daje też możliwość skorzystania z porady doradcy zawodowego.

• **Dziękuję za rozmowę.**

Nasi piekarze wobec protestu

Problem z chlebem

We wtorek 09 lutego br. w Poznaniu doszło do ogólnopolskiego protestu piekarzy. Nie chcą się oni zgodzić z polityką dużych marketów, które zaniżają ceny chleba. Jest to dla piekarzy bardzo groźne, zwłaszcza w obliczu podwyżki cen maki. Producenci chleba domagali się wprowadzenia prawa antydumpingowego, ochrony polskich piekarni, takich rozwiązań systemowych które miałyby na celu stworzenie mechanizmów regulujących ceny pieczywa, a także kontroli nad liczbą powstających w kraju hipermarketów.

Zapytaliśmy, jak się odnoszą do protestu i do całego problemu piekarze z naszego regionu.

Krystyna Roszak (Wronki):

„Zagrożenie jest w każdym momencie i w każdej chwili. Ci, którzy stosują dumpingowe ceny, rozkładają rynek. Sama obserwuję odpływ klientów do marketów spowodowany ofertą bardzo taniego chleba. Ale kto ten chleb dostarcza? Nie my, nie miejscowi. Do marketów przywożą chleb spoza regionu. Z piekarni które chcą wejść na rynek i obniżają ceny poniżej kosztów. Ale takie myślenie nie ma przyszłości i jest szkodliwe.”

Tadeusz Pabich (Szamotuly):

„W pełni popieramy protest piekarzy. Tak jak jest, być nie powinno. Dumping cen stwarza zagrożenie dla istnienia prywatnych piekarni. Dzisiaj klienta ciężko przyciągnąć. Ceny produktów idą w górę, więc nie dziwne że chleb drożeje. A hipermarket czy market ma ciągle niskie ceny. Wynika to z faktu, że może sobie pozwolić nawet na stratę na pieczywie, a w sumie sprzedając dużo różnych in-

nych towarów i robi zysk na obrocie. Małe zakłady są więc z góry w sytuacji przegranej. Z chwilą powstania nowego marketu, ubywa nam klientów. A przecież są plany otwarcia kolejnych marketów. Sytuacja jest beznadziejna.”

Henryk Brzóska (Pniewy):

„Zagrożenie istnieje, ale jest ono mniej dramatyczne niż w miastach, gdzie istnieją hipermarkety, np. w Poznaniu. My dostarczamy pieczywo do wielu miejsc w powiecie i poza nim, ale nie

„W naszym środowisku brak jest jedności. Trudno ustalić np. wspólną cenę chleba. Poza tym niektórzy szamotulscy piekarze sprzedają po cenach dumpingowych. Te ceny wymuszają przede wszystkim duże sklepy, ale w ogóle prawie wszyscy handlowcy tak postępują. Godzą się na to ci piekarze, którzy chcą zaistnieć na rynku. Po 1-2 miesiącach dumpingu podnoszą ceny, ale już pojawiają się następni z niskimi cenami. Wszystko to przy coraz wyższej cenie maki. Doszło do



uważamy, by nasze piekarnie były bezpośrednio zagrożone istniejącą sytuacją. W marketach cena chleba wynika m.in. z pogorszenia jego jakości, smaku oraz wprowadzenia środków chemicznych. Nasi klienci raczej nie odpływają do marketów, bo wolą tradycyjny, dobry chleb, pieczony na naturalnych komponentach”.

Dariusz Malecki (Szamotuly):

tego, że ok. 14 firm piekarniczych spoza powiatu obsługuje szamotulskie sklepy. Najpierw tracimy na tym my. W mojej firmie 2 lata temu pracowało 20 osób, dzisiaj jest ich 5. Ale sytuacja dotyczy wszystkich mieszkańców, bo pieniądze klientów, które mogłyby trafić do nas, a w postaci podatku do samorządu, wypływają z naszego terenu.”

Zimowe Modlitwy

W dniach 30 stycznia i lutego 2004r., w Rumi (k/Gdyni), odbyło się 29 spotkanie Pustyni Miast i 35 spotkanie SPE.

Zjazd rozpoczął się od zawiązania wspólnoty i kolacji przy rozmaitych rytmach i od hip-hopu do ciężkiego rocka.

Po kolacji młodzież miała możliwość skorzystania ze spowiedzi świętej w kościele Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Piątek zakończono spotkaniem animatorów i przedstawicieli wspólnot z różnych miast.

Nazajutrz, po modlitwie porannej i śniadaniu, odbyły się warsztaty, na których młodzież zapoznała się z anegdotami z życia św. Jana Bosko.

Następnie odbyło się spotkanie z redaktorem czasopisma „Dom Bosko”. Były tam obecne także rodziny, które zabrały uczestników zjazdu na obiad. O 15.00 rozpoczął się pochód i „Marsz dla Jezusa”, podczas którego młodzież pozdrawiała mieszkańców Rumi. Marsz zakończył się zaciętą bitwą na śnieżki na rozległych schodach kościoła parafialnego.

Ze względu na mróz koncert zespołu rockowego „Kapela Przyjaciela” odbył się w kaplicy. Na potrzebę tej imprezy ołtarz zastąpiono instrumentami muzycznymi.

Po dwugodzinnej zabawie wspólnoty wzięty udział w uroczystej mszy świętej, na której szczególną część oddano ks. Janowi Bosko patronowi wspólnot w 116 rocznicę śmierci.

Nie było to jednak koniec zabawy. Na młodzież czekała już seria występów kabaretowych i dyskotek w bazie SPE.

W kabareciarzy bawili się również księża, ale najbardziej zadziwiającym był występ wokalisty i satyryczny widowisko Henia. Trudno było po prostu uwierzyć, że ktoś, kto nie widzi, potrafił opanować do perfekcji grę na gitarze.

Poza piosenkami i kawałkami Henia, przedstawiono kilka skeczy: o zdmuchi-

poszedł sprawnie i już ok. 9.00 baza była pusta.

Wśród zgromadzonych wspólnot była także, jedna z najliczniejszych, „Pustynia Miast” z Wroniek.

Animator z Wroniek, Łukasz Książek, stwierdził:

„To spotkanie było bardzo udane i tym razem plan został zrealizowany w 100%, mimo, że przyjechało niewiele osób: w sumie z PM i 110, a ze SPE



waniu świeczki, o żonie heterze i mężu przy garach, o trudnościach z zabiciem kury na rosół oraz... striptiz. Niestety wykonawca tego ostatniego skeczu nie doczytał podręcznika do końca...

Po powrocie do bazy PM oczywiście... bawiono się dalej, bo jak karnawał, to karnawał!

W niedzielny poranek wszyscy zajęli się pakowaniem. Rozjazd do domu

do 300. Spodziewaliśmy się tego, ponieważ w styczniu zazwyczaj frekwencja jest dużo mniejsza. Zjazdu mamy też w czerwcu i październiku. W sumie trzy spotkania ogólnopolskie w ciągu roku.

Mając okazję chciałbym zaprosić chętną młodzież na następny zjazd, który odbędzie się tym razem w Pile w dniach 11-13 czerwca 2004 r.”

PM

Kablówka i Internet

Z Andrzejem Słomczyńskim właścicielem Zakładu Usług Profesjonalnych AS-AZART rozmawia Grażyna Kaźmierczak

• Od kiedy Azart działa na terenie MiG Wronki?

- Zakład Usług Profesjonalnych AS „Azart” działa na terenie miasta Wroniek od 1977 roku.

• Czym zajmuje się wasza firma?

- W początkowym okresie konserwowaliśmy anteny zbiorcze RTV między innymi w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej, w Przedsiębiorstwie Komunalnym, w Spomaszu, Wromecie, Zakładzie Kamym. Od 1978 roku montowaliśmy instalacje anten zbiorczych w nowym budownictwie na osiedlach Słowackiego, Mieszka I, Staszica, Borek, Stróżki. W latach osiemdziesiątych instalowaliśmy anteny zbiorcze w budynkach zamieszkałych, co dało mieszkańcom dobry odbiór telewizyjny a administratorom porządek na dachach. W ciągu 14 lat zamontowaliśmy około 1500 gniazd. Była to epoka jednego, a potem dwóch programów telewizyjnych. Koniec lat osiemdziesiątych to przełom na polskim rynku - odbiór sygnału telewizyjnego przez satelity. Początkowo były to tylko stacje obcojęzyczne.

• Co nowego w latach dziewięćdziesiątych?

- W IV kwartale 1991 roku zaczęliśmy montaż instalacji kablowej prowadzącej do uruchomienia telewizji kablowej we Wronkach. Pierwsze podłączenia były wykonane na Święta Bożego Narodzenia tegoż roku - był to budynek Mickiewicza 23-27.

Ten wyścig do prawdziwej telewizji zaczęliśmy od 11 programów.

• A dziś?

- Dziś jest ich 53 (w tym 36 programów polskojęzycznych, 29 programów cyfrowych). W naszej ofercie są też programy radiowe o bardzo dobrym poziomie technicznym, przetwarzane są cyfrowo i posiadają równy sygnał wszystkich stacji. Nasza oferta programowa telewizyjna i radiowa jest największa we Wronkach. Obecnie dostarczamy sygnał do prawie 1500 domostw.

• Jakie programy proponujecie swym klientom?

- W ofercie jest odbiór programów cyfrowych na przykład: TMT, MINIMAX, Planet, Eurosport, TRWAM, TVN, Polsat, Polonia 1, TELE 5, Polsat2, TV 4, DISCOVERY CHANNEL, Animal Planet, TRAVEL & ADVENTURE, CIVILISATION i SCI-TREK. Przez ostatnie lata sukcesywnie dokładamy programy polskojęzyczne o transmisji cyfrowej. Tak szerokiej oferty nie proponuje inny lokalny operator. Program VIVA jest retransmitowany w języku polskim w systemie stereo NICAM (cyfrowym).

W ostatnim okresie są podpisywane umowy na poszczególne programy lub pakiety bezpośrednio z nadawcami. Jednak nie wszyscy nadawcy, z którymi współpracowaliśmy do tej pory wyrażają wolę przedłużenia umowy. Przykładem takiego postępowania może być niemiecki program DSF.

• Jak to wygląda od strony prawnej?

- Nasza sieć telewizji kablowej posiada aktualnie ważne zezwolenie Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji NR 112/2001 niezbędne do prowadzenia przedmiotowej działalności-zgodnie z



obowiązującymi przepisami.

• Czy proponujecie swoim klientom jeszcze inne usługi?

- Od 2 października 2003 roku świadczymy usługi internetowe dla mieszkańców Wroniek. Naszą usługę dostępu do multisieci dostarczamy drogą kablową. Jej główną zaletą jest odporność na zakłócenia i zmienność warunków atmosferycznych. Tak ciąglej i niezawodnej usługi nie można osiągnąć drogą radiową, jaką proponują inni operatorzy. Internet to nowa usługa świadczona przez telewizję kablową. Otwiera się droga do następnych tak zwanych usług dodanych do telewizji kablowej. Będą to na przykład film i gra na życzenie.

• Wielu wronczan korzysta z tej usługi?

- Dziś jest to ponad 10% abonentów telewizji kablowej.

• Uczestniczyć w życiu kulturalnym Wroniek?

- Przez cały czas braliśmy czynny udział w uroczystościach Dni Wroniek i ogólnopolskiej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz festiwalach organizowanych przez Wroniecki Dom Kultury.

• Czy może pan podać adresy kontaktowe?

- Adres poczty elektronicznej azart@as.pila.pl oraz telefon: 212-31-59 i fax.: 351-09-00

• Czy ma pan także podpisaną umowę z Urzędem Miasta i Gminy, podobnie jak ma druga telewizja działająca na terenie gminy i otrzymuje pan wynagrodzenie za reklamę i usługi?

- Nie. Nie mam.

- Widocznie w przetargu postawił pan zbyt wygórowaną cenę...

- Nic bardziej mylnego! Przetargu nie było. Kiedy zaproponowałem swe usługi burmistrzowi stwierdził, że nie jest zainteresowany ofertą, gdyż usługi wykonuje firma RONI.

• Zna pan stawkę, którą otrzymuje konkurencja?

- Znam, ale nie powiem publicznie. Dużo.

• W takim razie dziękuję za rozmowę i życzę więcej szczęścia!

Jan Mamet wicemistrzem Polski

W dniach 4-7 lutego br. w Mińsku Mazowieckim rozegrano XXII Młodzieżowe Mistrzostwa Polski w Warcabach Stupolowych. W imprezie wzięło udział 152 zawodników z całej Polski. Wronki reprezentowało 5 osób z WOK pod opieką instruktora Jana Mameta.

Przyzwyczajeni do wiecznych zwycięstw podopiecznych pana Jana zdziwieni byliśmy, że tym razem nie udało się zwyciężyć, jednak wronczanie spisali się całkiem nieźle. Podobnie jak w roku ubiegłym VI miejsce zajęła Lidia Sauer mann. Artur Perz zdobył VIII pozycję wśród kadetów (w ubiegłym roku był 25). Dwunasty wśród młodzików był Adam Walentynowicz, startujący po raz pierwszy w mistrzostwach. W ostatniej rundzie nasz młody talent walczył z mistrzem Polski na pierwszym stoliku. W tej grupie po raz pierwszy startował też Maciej Sartowicz (na zdjęciu gra z Janem Mametem), zdobywając XIX lokatę. Na 29 rozegranych partii wszystkie grał z lepszymi od siebie. Piątą zawodniczką WOK-u była występująca po raz pierwszy w zawodach Anna Majcherczak 8 mistrzyni Miasta i Gminy. Ostatecznie zajęła XVIII m.

Tym razem w zawodach w kategorii



seniorów wystartował także Jan Mamet. Nasz trener, instruktor rzadko bierze bezpośredni udział w zawodach, przeważnie czuwa nad swoimi podopiecznymi. Tym razem jednak, przeczuwając, że nikt z młodej kadry nie zwycięży bardzo się sprężył i zajął II miejsce wśród 22 startujących zawodników. Mistrz Mamet chciał utrzymać swą piątą lokatę sprzed roku. Łut szczęścia,

które potrzebne jest w każdych zawodach sprawił, że w czołówce zmierzył się z dwoma mistrzami Polski i jednego z nich pokonał po trzygodzinnym pojedynku.

Panu Mametowi i jego podopiecznym jak zwykle życzymy wielu sukcesów i przychylności decydentów!

G. Kaźmierczak

Pierwszy sparing

Warta Wartosław – Czarni Wróblewo 1:7 (0:4)

Pierwszy mecz sparingowy rozegrały w niedzielę 15 lutego dwie drużyny z gminy Wronki. Bezdyskusyjne lepsi okazali się występujący w "okręgówce" zawodnicy z Wróblewa, którzy pokonali A-klasowy zespół gospodarzy aż 7:1.

Pierwszą bramkę dla Czarnych w 14 minucie po dośrodkowaniu Piotra Brzóska zdobył Patryk Niewiński. Nie minęło 5 minut i było już 3:0 dla gości. Najpierw po akcji Jacka Górala i strzale Mariusza Chojan piłkę do bramki wepchnął ponownie Niewiński, a chwilę później po faulu na

Niewińskim rzut karny na bramkę zamienił Piotr Brzóska. Wynik do przerwy ustalił w 43 minucie debiutujący w barwach wróblewskiej drużyny Tomasz Kopka.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie – to nadal przyjezdni dyktowali warunki na placu gry. Dwie bramki po strzałach zza pola karnego zdobył Mariusz Chojan (57 i 65 minuta), w międzyczasie na listę strzelców wpisał się ponownie Kopka. Honorowego gola dla gospodarzy zdobył Bogdan Przybysz w 76 minucie

Tadeusz Hojan

Futsal 2004



Halowa liga FUTSALU 2004 minęła półmetek. 23 drużyny doskonale się bawią w hali Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we Wronkach – znakomitego miejsca do tego typu rozgrywek. Organizujący turniej Czarni Wróblewo co turniej czymś zaskakują.

Tym razem pojawił się sędzia klasy ...międzynarodowej Zbigniew Marczyk. I to nie tylko w charakterze gościa, ale po przywitaniu się z licznie zgromadzoną publicznością przebrał się i posędziował kilkanaście spotkań na swoim, czyli najwyższym poziomie. Kolejną niespodziankę planuje Antoni Spychała, szef Szczotpolu.

Do zakończenia (28 luty, godzina 19:00) pozostały 2 turnieje, a na pozycjach liderów zmiany i to we wszystkich kategoriach. O ile dwie z nich były wymuszone, gdyż dotychczasowi liderzy – Górka i Szczotpol pauzowali, to w kategorii Open Czarnych I będzie trudno dogonić, choć jak mawiał le-

gendarny Kazimierz Górski – „Dopóki piłka w grze...”

A za Czarnymi zrobił się niezły kocioł. Między drugą a piątą drużyną ledwie 2 punkty różnicy! Tutaj każda zdobyta bramka będzie na wagę złota, choć chyba srebra w turnieju. Dla Amiki S.A. i Świtu był to turniej na straty, z kolei Zamość (kapitałna gra Filipa Brzóska) dźwignął się mocno.

W kategorii Zakładów Pracy dojdzie w najbliższej kolejce do spotkania niepokonanych do tej pory Szczotpolu i Zakładu Karnego (godzina 14:30). Sporo ludzi z obu zakładów wybiera się na ten mecz. Smaczkowi temu spotkaniu dodaje fakt, że najlepsi snajperzy obu

ekip – Pujanek i Łożyński – walczą o koronę króla strzelców. Pół godziny wcześniej inny szczyt. W amatorach długo oczekiwany pojedynek FC Górka z Bul-Mago Poznań, które od początku dominują w tej kategorii. Gości sprawdzi jeszcze Fan-Club Amiki, który jest nieobliczalny, a na dodatek ma w swoich szeregach strzelca wyborowego, czyli Marcina Kaźmierczaka.

W następnym numerze Wronieckich Spraw zamieścimy tabele rozgrywek.

Tadeusz Hojan



Gwiazda zgasła...

Wronieckie kino przestało spełniać swą rolę już dawno. Od kilku lat przeważnie służy występom młodzieży. W tym tygodniu zdjęto neon i napisy. Dla wronczan jednak obiekt ten zawsze będzie kojarzył się z kinem. Przed wielu laty był to kościół ewangelicki, o czym starsze pokolenie pamięta, młodsze już nie. Byłe kino nabiera jednak innego blasku. Wokół jest już jasno, na ścianie wiszą bilbordy (oświetlone dodatkowo) za-

praszające na większe imprezy. Jedną z nich reklamowaliśmy przed tygodniem. Także w środku jest lepiej. Nie strasz już brud i ciemność. Czy jeszcze kiedyś obejrzymy film we wronieckim byłym kinie, nie wiadomo, dyrektor WOK-u analizuje na razie koszty. Szkoda, że nie można zrobić czegoś z tymi brudnymi ścianami- wzdychają wronczanie. Może jednak się da.

G.K.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną ul. Mickiewicza o pow. 4615 m². (062) 761 84 59; 0 506 099 995

Sprzedam Skodę Felicię rok 1999 przebieg 43 000. 0 604 501 428

Sprzedam pawilon handlowy 100 m² do odbudowy na os. Słowiańskim we Wronkach. 0 505 375 522

Sprzedam piecyk i butlę gazową. 0 502 243 844

Szybkie, tanie bez poręczenia kredyty dla każdego nawet od 18 roku. (067) 254 37 05

PITY- tanio. (067) 254 83 01

Usługi remontowo budowlane: płytkarstwo, malowanie, szpachlowanie, hydraulika. 254 81 39

Angielski, 15 zł/45 min. 254 01 18; 0 501 467 418

KÄRCHER 0 605 286 367

Działkę budowlaną w pełni uzbrojoną w centrum Wroniek sprzedam. 602 687 552

Kredyty w 2 h bez opłat do 12000 bez poręczycieli. (067) 254 37 46

KÄRCHER - czyszczenie 0 605 246 786

Co z tym azbestem?

W ubiegłym tygodniu starosta szamotulski w związku ze „sprawą azbestową” stwierdził, że całemu zamieszanu winien jest wroniecki urząd, bo niedostatecznie wyjaśnił problem. Coraz więcej telefonów do redakcji i wręcz zapowiedź utworzenia na Zamościu komitetu protestacyjnego sprawiły, iż poprosiliśmy o wyjaśnienie burmistrza Kazimierza Michalaka. Kazimierz Michalak: Z mojego wyjaśnienia można było odnieść wrażenie, że została wydana zgodna na decyzję o lokalizacji pod budowę jakiegoś obiektu, który będzie zajmować się utylizacją azbestu. Wówczas bardzo ogólnie odpowiedziałem, nie

znając szczegółów. Prawda jest taka, że pomyłono Zamość – dzielnicę Wroniek z Zamościem – miastem w dawnym woj. lubelskim. To właśnie firma z miasta Zamościa otworzyła taką działalność i szuka lokalizacji na takie tymczasowe składowiska. Chodzi o tymczasowe przechowanie na czas rozbiórki. Dla nas to dobrze, ponieważ w tej chwili eternitu nie wolno nigdzie samowolnie wyrzucać. Musi być utylizowany i trzeba mieć na to zaświadczenie. Nie ma więc zagrożenia, że wydam pozwolenie na działalność zajmującą się utylizacją azbestu.

Red.

Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Kontakt z redakcją: Biuro Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2, e-mail: zenek99@go2.pl

Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36;

Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel. /fax (67) 254 16 16.

Druk: AGORA S.A. - Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Pileś? Nie jedź! Lotna znów działa

Wypiłeś? Nie czuj się bezpieczny. Chłopcy z lotnej znów czuwają. Oni są wszędzie. Radiowóz bezszelestnie wjeżdża nawet w najmniej uczęszczane drogi. Będą tam, gdzie się ich najmniej spodziewasz. W czarnych jak noc mundurach wyrosną jak spod ziemi. Zabiorą ci prawo jazdy, ukarają mandatem i oddadzą pod sąd. Obojętnie, czy kierujesz rowerem, czy autem – jeśli piłeś, nie wychodź z domu. Przyszedł wreszcie czas na ciebie, przestępcy.

Powiatowa komenda policji w Szamotułach wzmocniła nocne patrole i anulowała funkcjonariuszom ograniczenia zużycia paliwa. Funkcjonariusze krążą więc dłużej i

częściej po terenie powiatu i kontrolują bezpieczeństwo na drogach. Od razu wzrosła też liczba ujawnionych przypadków jazdy w stanie nietrzeźwym. W ciągu weekendu 06-08 lutego w godzinach popołudniowych i nocnych zatrzymano kilkunastu kierujących rowerami i samochodami. Tylko u trzech z nich stopień stężenia alkoholu we krwi pozwolił uznać ich czyn za wykroczenie. Pozostali to – niestety – przestępcy. By zostać uznanym za przestępcę, wystarczy mieć we krwi 0,5 promila lub więcej.

Lotne patrole krążą praktycznie przez całą noc. Jeżdżą zarówno po uczęszczanych szlakach, jak i wiejskich, cichych drogach. Jeśli więc pijesz, nic

ci nie da, że wyjedziesz swoim rowerem na mało uczęszczaną drogę, powiedzmy z Bobulczyna, dopiero o 1.00. Lotna na pewno już tam będzie na ciebie czekać. Przekonał się o tym twój 53-letni kumpel w niedzielę, a 32-letni w poniedziałek. Jeden z nich czytał artykuł „Inwazja pijanych kierowców”. Jeden z nich czytał Inwazję pijanych rowerzystów w 1 n-rze „Wronieckich Spraw” i śmiał się. Teraz obaj już utracili prawa jazdy. Jeśli teraz śmiesz się gdzieś w Ćmachowie albo Pożarowie, wiedz, że będziesz następny. Bo lotna znów czuwa.

(lb)

W Szamotułach przyjęto gminny program przeciwdziałania alkoholizmowi

Antyalkoholowe emocje

11 i 17 lutego br. kilka połączonych komisji rady miasta i gminy rozpatrywało program profilaktyki przeciwalkoholowej, przygotowany, zgodnie z nowym ustawodawstwem, przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Pewne założenia wzbudziły emocje i kontrowersje. Niektórzy dyskutanci otrzymali nawet symboliczne „żółte kartki” od prowadzącego. Ostatecznie projekt został przyjęty

Podczas pierwszego spotkania dyrektor OPS Jaromir Zieliński (jednocześnie przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych) sprawnie przedstawił zarys koncepcji działań profilaktyki i przeciwdziałania alkoholizmowi. Główny nacisk położono na przekazanie zadań, kompetencji i odpowiedzialności konkretnym podmiotom, które podejmą się realizacji treści programu. Oznacza to uzdrowienie sytuacji, dotąd bowiem formalnie za realizację zadań odpowiadali urzędnicy, nie do końca zdając sobie z tego sprawę. Koordynator działań, którym będzie OPS, musi więc dobrać odpowiednich specjalistów, podpisać z nimi umowy oraz objąć ich prace kontrolą merytoryczną. Zostanie także powołana komisja kontrolna w celu bieżącej oceny prawidłowości w wydatkowaniu przyznanych subwencji. A na cele profilaktyki przeciwalkoholowej radni chcą przeznaczyć 290 tys. zł z budżetu gminy. Ważnym elementem programu jest współpraca z innymi podmiotami realizującymi podobne cele, np. z organizacjami pozarządowymi.

Program żywo zainteresował radnych. Już na pierwszym posiedzeniu padały głosy, że jest nowatorski, ambitny, ale pojawiały się wątpliwości, czy możliwy do zrealizowania. Znaleźli się też tacy, którzy zarzucili programowi oderwanie od życia i rzeczywistych problemów ludzi i zupełnie błędne zagospodaro-

wanie środków. Kontrowersje wzbudziła zwłaszcza sprawa dotacji dla klubu abstynenta „Czas” (jedynej organizacji pozarządowej w gminie zajmującej się działalnością antyalkoholową)

kwoty na cele sportowe. Inni radni, na czele z Alicją Kałużyńską, wskazywali jednak celowość proponowanej subwencji w pełnej wysokości. Pod wpływem argumentów radny Florek wyco-



Radny Jan Florek wywołuje dyskusję, zgłaszając wniosek o obcięcie dotacji dla świetlicy socjoterapeutycznej.

oraz dla świetlicy socjoterapeutycznej sióstr Zgromadzenia Rodziny Marii (także jedynej jednostki prowadzącej taką działalność).

Przed drugim posiedzeniem komisji Jaromir Zieliński uszczegółowił projekt na wniosek komisji, by wykazać, na co konkretnie zostaną przekazane środki z budżetu. Radny Jan Florek uznał, że proponowana dotacja na prowadzenie świetlicy sióstr Zgromadzenia Rodziny Marii jest zbyt wysoka. Złożył wniosek o obcięcie jej o 25-30% i przekazanie zaoszczędzonej

fał wniosek. Uzyskał jednak zapewnienie, że zostanie powołana specjalna komisja kontrolna w celu bieżącej oceny prawidłowości w wydatkowaniu wszystkich przyznanych subwencji i realizacji zadań wynikających z programu. Ostatecznie radni przegłosowali projekt jednogłośnie. Niezadowoleni pozostali tylko przybyli na posiedzenie Jerzy Wieliński i Zdzisław Fryś, co wyrazili w pełnych emocjach wystąpieniach. Nie wpłynęło to jednak na zmianę decyzji komisji.

bela



Cytat tygodnia

„Jakość życia zależy od tego, co się wydarzy pomiędzy bodźcem a reakcją”

Gorąca dziewczyna na zimowe chłody



Horoskop



Co mówią gwiazdy?

Baran
Przesadna rozrzutność może stać się problemem nie do przeskoczenia. Postaraj się nie ulegać kaprysom i wystrzegaj się nieprzemyślnych wydatków.



Byk
W sprawach sercowych niewykluczone drobne nieporozumienia. Zawsze jest jednak jakieś wyjście. Daj sobie szansę na wyjaśnienie wzajemnych żali.



Bliźnięta
Choć obrać się będziesz w aurze powodzenia, staraj się zachować dystans do wszystkiego co cię spotka. A dając coś z siebie innym nie czekaj na rewanż.



Rak
Nie sugeruj się niechęcią otoczenia do tego co robisz. Pokonaj własne obawy, nabierz pewności siebie... Nadszedł czas na ciężkie, niełatwe decyzje.



Lew
Oderwij się od spraw, którymi ostatnio żyjesz. Spotkaj się z osobami, które rzadko widzisz lub zajmij się czymś na co dawno nie starczało ci czasu.



Panna
Miganie, się od pracy nic ci nie da. Otrząśnij się z marazmu, dopełnij swoich obowiązków. To wystarczy, byś przynajmniej nie popadł w tarapaty.



Waga
Czas na sport. To odpoczynek tzw. przyjemny i pożyteczny. Zrób coś dla swego zdrowia. Sport zregeneruje twoje siły vitalne. Dlaczego nie zacząć od dziś?



Skorpion
Masz zbytnią słabość do wydawania pieniędzy. Niestety nie jest to dobry czas na rozrzutność. Schowaj portfel głęboko i spróbuj przeczekać pokusy.



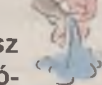
Strzelec
Czy przypadkiem nie spędzasz zbyt wiele czasu buszując po internecie? Co z umiarem? Może sprawdź, czy domownicy są wciąż ci sami?



Koziorożec
Walka o własne interesy będzie dla ciebie motywu przewodnim. W pracy możesz liczyć na taryfę ulgową. Może uda ci się coś korzystnie kupić.



Wodnik
Spokojnie możesz podjąć się zadań, których do tej pory raczej unikałeś. Nie rozdrabniaj się jednak zbyt i nie trać energii na mało istotne sprawy.



Ryby
Skup się najpierw na tych zajęciach, które wymagają precyzyjnego myślenia i samooceny. Potem sobie pozwól na roztrząsanie mniej ważnych kwestii.



Krzyżówka - Rusz głową

Bławatek	Łóżko między drzewami	Clónie-niomierz Arys-tokrata	Dawna nazwa burszty-nu	Kiść porze-czek	Przepasuje kimono Na wieńce dla zwycięzców	Cisza na morzu
	2		4	Część dresu Rodzaj werandy	5	
Zgod-ność cech						Starszy brat Moj-żesza
Nanos lodowca						
Wewnę-trzny cenzor		11		12	Związek państw	9 21
					7	
Rasa angielskiej owcy	10			Część nogi z rzepką	17	Pasożyt-niczy pierwotniak
Pudełko tekturo-we	W środku cyrku	20	Impreza hand-lowca	Inflacy-jny nadmiar		14
					Snickers Balkon w teatrze	
13						
Drzewo w herbie Libanu		Odpow-iednik Pokład statku			6	Imię Gibsona Czasem zadarty
			Jedno-stka introli-gatorska	8		
1	16				18	
Skapy ubiór Boko-brody			3		Kapitan „Nau-tilusa”	
			Telly w roli Kojaka	19		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie - myśl "nieuczesaną" Stanisława Jerzego Leca.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do dnia 1 marca. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowana zostanie nagroda.